POGODA
Dzisiaj — przejściowe zachmurzenie, drobne opady śniegu, temp. 10 do 15 stopni F (—9 do —12 c), wiatry zach. do płn.-zach. 25 do 35 mil na godzinę 40 do 56 km).
Jutro — słoneczniej, temp. 15 stopni F (—9 C).
Wschód słońca o godzinie 7:18 rano, zachód o godz. 4:36 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 7 stycznia — Łucjana, Juliana.
Jutro wtorek, 8 stycznia — Seweryna, Mścisława.
Pojutrze środa, 9 stycznia — Juliana, Marcjanny.

No. 261 (7) Rok (Vol.) LXXI — CHICAGO, IL., Poniedziałek, 7 Stycznia, (January 7), 1980 — Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

SOWIETY ZAPŁACĄ ZA AGRESJĘ

Zwarty Front Przeciwko ZSRR

Szach Godzi Się Na Precedens

Londyn (UPI) — Były szach Iranu Mohammed Reza Pahlevi, ktory udzielił wywiadu przedstawicielowi londyńskiego dziennika "The Daily Mail," powiedział że gotów jest odpowiadać przed jakimś międzynarodowym trybunałem za swoje czyny dokonane w ciągu prawie 40 lat panowania w Iranie, ale pod warunkiem, że będzie to trybunał bezstronny i że jego własna sprawa stanie się precedensem, mocą którego w przyszłości także inni przywódcy państw będą sądzenie, jeżeli z takim żądaniem wystąpi nowy reżym w ich krajach.

Wywiadu udzieliła też b. cesarzowa Diba, która powiedziała, że nie może rozkoszować się urodą panamskiej wyspy Contadora, na której wygnańcy znaleźli azyl, ponieważ aby ocenić to piękno "trzeba czuć piękno w sobie . . . a nie ustawiczne napięcie!"

Porównując swój los z losem 50 zakładników amerykańskich więzionych przez motłoch irański, b. cesarzowa powiedziała: "My jesteśmy innym rodzajem zakładników. Tak — zakładników i torturowanych."

Nieoczekiwany Sukces Wyborczy Indiry Gandhi

New Delhi. (UPI) — Wstępne obliczenia dwudniowych wyborów parlamentarnych w Indiach zdają się sygnalizować nieoczekiwany sukces Indiry Gandhi i jej Partii Kongresowej oraz katastrofalną porażkę jej głównych rywali.

Stawka w wyborach były 524 miejsca w Izbie Niższej Parlamentu, na które zgłosiło się 2,237 kandydatów.

Na 113 mandatów już zdecydowanych przez wyborców, 82 przypadło członkom Partii Kongresowej, co uznane zostało za wskaźnik, że Indira Gandhi będzie miała niekwestionowaną przewagę w Parlamencie, siódmym już od uzyskania przez Indie niepodległości w 1947 roku.

Główny jej rywal Jagjivan Ram, były przywódca Partii Janata, uzyskał do tej pory tylko siedem mandatów, premier rządu tymczasowego Caran Singh — jak wykazały dotychczasowe obliczenia — zdobył tylko jeden mandat. Kompletny wynik wyborów znany będzie przypuszczalnie jutro.

Indira Gandhi pewna już jest swego zwycięstwa i powrotu do władzy.

Podejmując wczoraj dziennikarzy w swoim obszernym, ale skromnym domu, zapowiedziała, że pierwszym zadaniem jej rządu będzie przywrócenie prawa, zapewnienie bezpieczeństwa i powstrzymanie zwyżki cen."

Nie wypowiedziała się ona na temat polityki zagranicznej, wiadomo jednak, że w ciągu swoich poprzednich, siedmioletnich rządów szukała zbliżenia z Moskwą. Pani Gandhi nie skomentowała też sowieckiej napaści na Afganistan, jakkolwiek stanowisko Indii w tej sprawie będzie miało kluczowe znaczenie dla polityki Stanów Zjednoczonych.

Prywatnie oświadczyła jedynie, że jest "wstrząśnięta" sowiecką inwazją na Afganistan, a jej doradcy twierdzą, że wytyczy ona wyraźną linię pomiędzy dążeniami Washingtonu i dążeniami Moskwy.

Zakaz — Zakazem

Rzym (UPI) — We Włoszech obowiązuje zakaz wystrzeliwania fajerwerków i petard z okazji różnych świąt. W Nowy Rok Włosi zakaz ten zignorowali, ale — jak ustaliło ministerstwo spraw wewnętrznych — opłacili to boleśnie. Co najmniej 282 osoby uległy poparzeniom, a wśród nich dwie przewieziono do szpitali w stanie beznadziejnym.

Kraje Trzeciego Świata
Żądają Wycofania Wojsk Sowieckich z Afganistanu

Nowy York, Washington (UPI) — W niedzielę zakończył się w ONZ, drugi dzień debat na temat najazdu Sowietów na Afganistan, podczas którego kraje Trzeciego Swiata zdecydowanie opowiedziały się przeciwko ZSRR i wezwały do sporządzenia rezolucji wzywającej go do natychmiastowego wycofania oddziałów wojskowych z okupowanego państwa.

Rezolucja taka nie ma szans na przejście, ponieważ Sowiety jako stały członek Rady Bezpieczeństwa, mają prawo do postawienia weta i z całą pewnością to zrobią.

Szkic rezolucji potępia zbrojną interwencję ZSRR i domaga się "natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania się z Afganistanu," tak aby mieszkańcy tego kraju mogli swobodnie dokonać wyború rządu i kierunkiem polityki Afganistanu. Rezolucja została przedstawiona przez Bangladesz, Nigerię, Zambię, Jamajkę i Filipiny.

Dotychczas w sprawie tej wypowiedzieli się przedstawiciele 34 państw. Wczoraj głównym mówcą był amba-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Robotnicy Portowi Grożą Bojkotem

Washington. (UPI) — Reprezentanci Związku Zawodowego Pracowników Portowych donoszą, że jego członkowie noszą się z zamiarem zaprzestania ładowania zboża przeznaczonego na wywóz do ZSRR.

Oficjalne dyskusje na ten temat zostały odłożone aż do powrotu prezesa związku, Thomasa Gleasona z choroby.

Wiceprezes, Hohn Bowers doniósł, że już w ubiegłym tygodniu Gleason rozważał możliwość bojkotowania statków wywożących produkty amerykańskie do Sowietów, jednakże wówczas nie podjęto ostatecznych decyzji.

Od pewnego czasu Związki Pracowników Portowych, w odpowiedzi na zajęcie ambasady US w Teheranie i zatrzymanie jej personelu przez "studentów-rewolucjonistów", odmówiły ładowania statków podążających do Iranu.

Nałożenie oficjalnego embargo na zboże sprzedawane Sowietom było jednym z punktów dyskutowanych przez podsekretarza stanu, Warrena Christophera z sojusznikami US podczas jego wizyty w Europie.

Jednakże Akt Rolniczy z 1977 roku praktycznie wyklucza wprowadzenie embargo na zboże i fasolę sojową.

Zgodnie z tym prawem Stany Zjednoczone zmuszone były do ochrony interesów amerykańskich farmerów, co najprawdopodobniej oznaczałoby zwyżkę cen.

Konsumenci płaciliby wyższe ceny za produkty zbożowe a rząd musiałby wykupywać je od producentów.

Akt z 1977 roku został zaakceptowany przez Kongres, aby powstrzymać rząd przed nakładaniem "krótkotrwałych embargo z przyczyn politycznych" oraz dla ochrony cen na produkty rolne.

Astronomiczna Zwyżka

Londyn. (UPI) — W Hongkongu cena złota doszła do $677 za uncję.

Na giełdzie w Zurichu wynosiła $645 a w Londynie $640 za uncję.

Jutro Może Być Za Późno . . .

Zaniepokojenie Na Rynkach Zbożowych

Washington. (UPI) — Jedną z odpowiedzi prez. Cartera na inwazję Związku Sowieckiego na Afganistan, było częściowe nałożenie embargo na zboże sprzedawane ZSRR.

Posunięcie to wywołało zaniepokojenie wśród farmerów obawiających się poniesienia znacznych strat ekonomicznych.

Commodity Futures Trading Commission, agencja rządowa zajmująca się sprawami związanymi ze sprzedażą zboża wydała rozkaz wstrzymania sprzedaży i podpisywania kontraktów handlowych na zboże, kukurydzę, olej sojowy, fasolę sojową, paszę sojową i owies, na 2-dniowy okres w centrach handlowych Chicago Board of Trade, Minneapolis Grain Exchange, Kansas City Board of Trade i w Midamerica Commodity Exchange w Chicago.

Wiceprezes Chicago Board powiedział, że początkowo rada przeciwstawiła sią zarządzeniu i zamierzała podjąć akcję zmierzającą do podważenia legalności postanowienia prezydenta.

Jednakże na specjalnym spotkaniu, jej członkowie zdecydowali odczuć takie posunięcia i prowadzić zajęcia zgodnie z poprzednimi planami.

Pozostałe największe zbożowe organizacje handlowe oczekują na postanowienia rady chicagowskiej.

W Iowa, produkującej 20% kukurydzy, farmerzy ostrzegli, że decyzja Cartera może doprowadzić do niebywałego spadku cen na zboże a zatem zubożenie producentów "o miliardy dolarów".

Piąty "Szczyt" Egipsko-Izraelski

Assuan. (UPI) — Izraelski premier Menachem Begin przybył do Assuanu na szczytową, piątą od czasu podpisania w marcu zeszłego roku traktatu pokojowego, konferencję z egipskim premierem Anwarem Sadatem.

"Nie ma z góry ustalonego porządku obrad, ale należy przypuszczać, że wymienimy poglądy na sprawy interesujące obydwie strony oraz na problemy regionu i problemy międzynarodowe . . . Mam nadzieję, że rozmowy z moim przyjacielem prezydentem Sadatem będą owocne" — oświadczył Begin na lotnisku Ben Guriona przed odlotem do Assuanu.

Mimo tych nadziei nic nie wskazuje na to, aby ostatnie kryzysy — w Iranie i w Afganistanie — dopomogły stronom do usunięcia różnic w podejściu do sprawy palestyńskiej.

W przyszłym miesiącu obydwa państwa dokonają wymiany ambasadorów, których już wyznaczono.

Krwawy Week-end w Iranie

Teheran. (UPI) — Miniony weekend w Iranie był szczególnie krwawy. Nieoficjalnie oblicza się, że zginęło conajmniej 58 osób, głównie w starciach pomiędzy zwolennikami ayatollah Khomeiniego i zwolennikami jego umiarkowanego rywala ayatollah Kzema Szariat-Madari. W starciach tych ponadto 112 osób zostało rannych.

Oficjalna irańska agencja prasowa Pars twierdzi, że zabici padli w walce oddziałów irańskich z oddziałami irackimi, które przekroczyły granicę i weszły na terytorium Iranu.

Ta sama agencja cytuje wypowiedź członka rządu Abolgassema Sadega, ministra przewodnictwa narodowego, że rząd rozważa masowe wydalenie z Iranu niektórych dziennikarzy zachodnich, głównie amerykańskich, brytyjskich i zachodnio-niemieckich "aż do czasu wyjaśnienia stosunków amerykańsko-irańskich, a specjalnie dopóki amerykańskie centrum szpiegowskie (ambasada) jest okupowane".

Poza starciami poszczególnych frakcji doszło też wczoraj do zamachu politycznego. Mianowicie w Isfahanie pięciu uzbrojonych osobników zastrzeliło z zasadzki, przed własnym jego domem, Abbassa Bahriniania, członka miejskiego komitetu rewolucyjnego. Po dokonaniu zamachu, osobnicy ci uciekli na motocyklach.

Na uwagę zasługuje też fakt, że grupa uchodźców afgańskich dokonała najścia na ambasadę Afganistanu i okupowała gmach przez kilka godzin. Po konsultacji z przedstawicielem irańskiego ministra spraw zagranicznych grupa ta ambasadę opuściła, ogłaszając przedtem przez megafony swoje żądania. Cały ten incydent był filmowany przez reporterów z telewizji irańskiej.

10 Nominacji Dla "Star Trek"

Hollywood. (UPI) — Film pt. "Star trek" uzyskał 10 nominacji do dorocznej nagrody Academy of Science Fiction, Fantasy and Horror Films.

Grający główne role w tym filmie Williams Shatner i Persis Khambatta otrzymali nominacje na najlepszych aktorów, Leonard Nimoy i Michelle Nichols uzyskali nominacje za najlepsze role drugoplanowe.

Pojednanie

Tokio. (NYT) — Po 15-letnim rozłamie doszło do pojednania japońskiej i sowieckiej partii komunistycznej. Znalazło to swój wyraz we wspólnym komunikacie, w którym "pojednani towarzysze" potępili chińską inwazję na Wietnam.

Chińczycy Pomagają Partyzantom

New Delhi (UPI) — Indyjska Agencja Informacyjna podaje, że Chiny zbroją i przeszkalają oddziały partyzanckie organizacji "Shola-e-Javed," która działa w górach Hindukusz w północno-wschodnim Afganistanie.

Ta nieznana zachodnim dyplomatom w Kabulu organizacja podziemna wzmogła ostatnio swoją działalność. Jej partyzanci w górach w kilku zazadzkach na wojska sowieckie, zdobyli sporo broni i amunicji, zadając najeźdźcom dotkliwe straty.

Harold Brown Konferuje w Pekinie

Pekin (UPI) — Amerykański sekretarz obrony Harold Brown przybył na rozmowy polityczne do Pekinu, powitany wczoraj bankietem, w czasie którego w ostrej formie skrytykował sowiecką napaść na Afganistan i podkreślił, że "Chińska Republika Ludowa i Stany Zjednoczone przekonali się, że nie mają powodów do wrogości, a mają nieodparte powody do przyjaźni".

Dziś Harold Brown rozpoczął rozmowy polityczne. Konferował już z wicepremieren Geng Biał, który jest sekretarzem komisji wojskowej w partii, a nieco później z ministrem spraw zagranicznych Huang Hua. Spotkania z wpływowym wicepremierem Deng Xiaoping i z premierem Hua Guofengiem przewidziane są na jutro i na środę.

Członkowie świty sekretarza obrony są zdania, że w czasie tych rozmów ustanowione zostaną nowe "ramy" współpracy wojskowej obu państw, jakkolwiek nie mówi się o amerykańsko-chińskim sojuszu wymierzonym w Związek Sowiecki.

"Mamy wiele do omówienia i wiele do osiągnięcia" — powiedział sekretarz obrony w czasie spotkania z wicepremierem Gengiem, nawiązując do swojej niedzielnej wypowiedzi, że "dalsze zbliżenie i poszerzenie współpracy Chin i Stanów Zjednoczonych może być — i w rzeczywistości jest — ważnym elementem zachowania globalnego spokoju".

W czasie wczorajszego bankietu powitalnego chiński minister obrony Xu Xiangquian również zaatakował Sowiety za ich napaść na Afganistan.

"Wszystkie państwa i narody, broniące sprawiedliwości, powinny podjąć skuteczne kroki i walczyć niezmordowanie w obronie pokoju światowego przed hegemonią" — mówił minister Xu.

Harold Brown przybył do Chin jako pierwszy w historii amerykański sekretarz obrony. Ani on, ani żaden z jego poprzedników nie odwiedził Związku Sowieckiego.

Zamach Terrorystów Na Sycylii

Palermo. (UPI) — Włoscy "terroryści miejscy" dokonali wczoraj pierwszego w tym roku zamachu politycznego. Mianowicie po południu zastrzelili 44-letniego Santi Mattarella, gdy wraz z żoną, córką i synem wracał z kościoła do domu.

Mattarella — chrześcijański demokrata, protegowany zamordowanego Aldo Moro i przewodniczący sycylijskiej Rady Regionelnej — jest pierwszym dygnitarzem, który zginął od kul terrorystów, od czasu zamachu na b. premiera Moro.

Mattarella padł trafiony sześcioma kulami, które zamachowcy wystrzelili z bliskiej odległości celując do wnętrza jego samochodu Fiat-132. Zona jego Irma zraniona została w rękę, gdy usiłowała osłonić męża. Dzieci wyszły z zamachu bez szwanku.

Wstępne śledztwo nie doprowadziło do ustalenia, które ugrupowanie terrorystyczne dokonało tego zamachu.

Wolny Świat Rozpoznał Oszustwa Kremla
Carter: Agresja, Która Jest Bezkarna Staje Się Zaraźliwa

Washington. (ST-CT) — W niezapowiedzianym wcześniej przemówieniu piątkowym prezydent Carter nie tylko odpowiedział na ostatnią agresję sowiecką w Afganistanie, ale także zasygnalizował nowy rozdział w polityce nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale i całego wolnego świata.

Przemówienie piątkowe było bowiem nie tylko orędziem do narodu amerykańskiego i nie tylko ostrzeżeniem dla Kremla, było także wskazaniem dla wszystkich wolnych narodów, że dalsze tolerowanie podbojów sowieckich stanowi największe zagrożenie dla pokoju w świecie.

"Być może Historia dała nam kilka wyraźnych lekcji . . . ale z całą pewnością świat wielkim kosztem nauczył się jednego: że agresja, która nie napotyka na opór staje się zaraźliwa."

Prezydent nie ograniczył się do ogólników. Zapowiedział częściowe embargo na dostawy amerykańskiego zboża do Sowietów, ograniczenie połowów sowieckich w zasięgu wód amerykańskich, wstrzymanie kontraktów dotyczących technologii i licencji amerykańskich, bez których przemysł sowiecki nie może liczyć na

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prez. Carter Poparł Program Pomocy Stanom

Washington. (UPI) — Prez. Carter zapowiedział, że poprze plany przedłużenia o następne 5 lat tzw. programu podziału dochodów federalnych, w wysokości $6.9 miliarda rocznie.

Jeżeli program zostanie zaaprobowany przez Kongres fundusze te zostaną przekazane na potrzeby poszczególnych stanowych i lokalnych samorządów.

Jedną, z głównych zmian wprowadzonych do programu będzie ustanowienie w każdym stanie specjalnej komisji, która po przestudiowaniu lokalnych finansów zaleci wysokość przyznawanych funduszy.

W chwili obecnej fundusze federalne są na różnorodne cele, w zależności od uznania agencji, która je otrzyma.

W przyszłości planuje się wprowadzenie punktów ograniczających udział bogatszych rejonów w programie.

Doradca prezydenta do spraw krajowych S. Eizenstat poinformował, że rząd dąży do wprowadzenia pewnych zmian w przepisach dotyczących wysokość podziału funduszy między poszczególne agencje.

Connally Krytykuje Decyzje Prezydenta

(UPI) — Podczas gdy większość kandydatów do nominacji Partii Republikańskiej do wyborów prezydenckich wstrzymuje się z krytykami decyzji prezydenta w sprawach polityki zagranicznej, John Connally w przemówieniu wygłoszonym w Derry, N.H. zarzucił Carterowi "całkowity brak zrozumienia wydarzeń i wypadków światowych oraz podejmowanie niewłaściwych prób rozwiązania zaistniałych konfliktów."

Były gubernator Texasu uważa, że Stany Zjednoczone powinny ustalić ostateczną datę uwolnienia amerykańskich zakładników z ambasady w Teheranie i w razie odmowy spełnienia żądania, zbombardować pola naftowe Iranu.

W sprawie inwazji ZSRR na Afganistan, Connally proponuje "zmobilizowanie całego świata przeciwko Związkowi Sowieckiemu."

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

1910 — 1980

W tym roku mija 70 lat od chwili kiedy Andrzej Małkowski, oczarowany ideą skautingu Baden Powell'a, zaczął przeszczepiać ją na Ziemię Polską, we Lwowie, porywając dla niej młode pokolenie — studentów i robotników, uczniów gimnazjalnych i rzemieślników. Gorące serca Lwowiaków, zawsze wierne Polsce, z sobie właściwą szczerością i oddaniem, stworzyły tam pierwsze zastępy i drużyny — zdrowe zręby przyszłego ruchu harcerskiego.

Idea skutowa — według Andrzeja — była w stanie połączyć drogi i myśli wszystkich polskich organizacji, szukających najlepszej drogi do jednego celu: Wolności, Niepodległości Polski. Różne były drogi Sokoła, Strzelca, Zarzewia i Eleuzis — Andrzej potrafił wspólnie z najbliższymi przyjaciółmi ująć ją w ideę, która stała się podstawą naszego ruchu.

Jak ogień zaczęła się ona szybko przerzucać coraz dalej, obejmować coraz więcej młodzieńczych dusz, jak gdyby czekających tylko na hasło. Znalazły się wśród nich: Olga Drahonowska, Jaga Falkowska i inne — by siać ten płomień wśród dziewcząt.

Życie potwierdziło prawdziwość intuicyjnego wyczucia. Dzieje 70-ciu lat harcerstwa są zbyt bogate i obszerne, by silić się, choćby na najkrótsze ich tutaj podanie. Zresztą większość czytelników Kroniki zna je dobrze.

Na terenie Stanów Zjednoczonych trzykrotnie zaszczepiało się harcerstwo — by wreszcie za trzecim razem "przyjąć się", rozwinąć, zaklimatyzować się, stając się prawdziwą kontynuacją tej pierwszej idei, częścią tego samego ruchu, którego trwałe ślady pozostały w dziejach Polski, ostatnich 70 lat.

Dziś niestety swobodnie ruch ten może istnieć i rozwijań się jedynie w ogniskach rozrzuconych po świecie, a w ukryciu w Kraju.

Rozpoczynając 70-ty rok bezinteresownej, harcerskiej pracy wychowawczej wśród polskiej młodzieży, a 31-szy rok pracy na terenie Chicago, postarajmy się uczcić tę rocznicę — nie wspominkami, ale rzetelnym wzmożeniem pracy — tak jakościowo jak i ilościowo. Udostępnijmy wartości, które wynieśliśmy sami dla swej osobowości, charakteru, postawy, będąc w szeregach harcerskich — jak największej rzeszy naszej młodzieży. To będzie najwłaściwszy sposób upamiętnienia dziejów i wartości wniesionych w życie jednostek i Narodu przez harcerstwo.

Wszystkim dawnym, pierwszym harcerkom i harcerzom, którzy dożyli do 70-lecia zHP oraz wszystkim, którzy przeszli przez harcerskie szeregi, przesyłamy tą drogą mocne nasze CZUWAJ!

Refleksje Na Czasie

Nawiązując do tegorocznych postanowień — rezolucji podajemy wyjątek z książki "My, Młode Pokolenie" J. Gertycha.

"Harcerstwo — to musi być w pewnej mierze elita. Cały sens istnienia naszej organizacji polega na tym, że urabia ona garstkę młodzieży niewielką, ale pierwszorzędnie dobraną — uwolnioną od wszystkich żywiołów, któreby choć cokolwiek mogły jej poziom obniżać.

My musimy kształcić jednostki — lecz jednostki mające warunki wyrobienia się na ludzi, pełniących w życiu publicznym rolę kierowniczą, i dzięki temu mogących na masy oddziaływywać.

Nie możemy się zadowolić w harcerstwie poziomem, któryby mógł być poziomem przeciętnego ogółu.

Musimy stawiać wymagania większe, warunki godne jednostek mających aspiracje do odegrania w życiu narodowym roli czynnej.

Zasadniczą cechą jednostki naprawdę wybitnej jest charakter i wola.

Ludzi mocnych, wiedzących czego chcą i umiejących to, co chcą, doprowadzić do skutku jest w Polsce i było od dość dawna brak.

Urabianie tego typu ludzi — urabianie mocnych charakterów jest jednym z głównych zadań harcerstwa".

Trochę Ciekawych Dat Styczniowych

6 — Trzech Króli.

6, 1494 r. — pierwsza Msza św. odprawiona na kontynencie amerykańskim w Santo Domingo.

6, 1979 r. — Msza św. odprawiona przez Jana Pawła II w Santo Domingo.

8, 1918 r. — ogłoszenie 14 punktów pokoju prezydenta Wilsona.

15, 1919 r. — ginie Andrzej Małkowski w katastrofie statku w Cieśninie Messyńskiej.

15, 1979 r. — śmierć Olgi Małkowskiej w Zakopanem.

22, 1863 r. — wybuch Powstania Styczniowego.

Zła Służba Zdrowia

Przemysłowa służba zdrowia w kraju prawie we wszystkich województwach i branżach cierpi na brak pracowników — informuje "Przegląd Związkowy". Nawet branże uprzywilejowane ze względu na uciążliwe warunki pracy (huty, zakłady chemiczne, górnictwo) mają za mało lekarzy. Niezadowalający jest stan rehabilitacji przemysłowej.

Blisko jedna trzecia zatrudnionych w budownictwie (ok. 300,000 pracowników) nie jest objęta opieką przemysłową służby zdrowia.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
"Towing Service"—24 godziny. 227-4600

For Liberty And Justice

The Life and Times of Wladimir Krzyżanowski
by James S. Pula

A detailed biography, complete with numerous photographs, maps and illustrations, about one of Polonia's little-known but truly authentic Civil War heroes.

"a thoroughly researched and fascinating account of an incredible man. . . a memorable book."

Colonel Wladimir Krzyżanowski, c. 1861. [Courtesy of the Library of Congress]

Hardbound edition only $5.00 plus 50 cents for postage and handling.

Please make out checks or money orders to Alliance Printers and Publishers. No C.O.D. orders accepted.

Send orders to:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

SILNYM ŚRODOWISKIEM, popierającym kandydaturę prez. Jimmy Cartera do demokratycznej nominacji na następny termin, są demokraci na południowo-zachodniej stronie miasta, którym przewodzi asesor powiatowy i demokratyczny komityman 19 wardy, Thomas C. Hynes.

Gdy ostatnio bawił w Chicago wiceprez. Walter F. Mondale, przeprowadzając kampanię na rzecz tykietu Carter-Mondale, asystował mu właśnie asesor Hynes. Na zdjęciu wiceprez. Mondale (na pierwszym planie), a po prawej asesor Hynes.

Należy podkreślić, że na rzecz stanowiska asesora Hynes oraz popierania kandydatury prez. Cartera i wiceprez. Mondale opowiedzieli się inni politycy demokratyczni na południowozachodniej stronie Chicago, a mianowicie: ald. Michael Sheahan (19), stanowy sen. Jeremiah Joyce (28 okręg), stanowy rep. James F. Keane (28 okręg). Byli oni, pod wodzą asesora Hynes, wśród pierwszych przywódców demokratycznych, indorsujących tykiet Carter-Mondale.

Konkurs Dyrygencki Im. G. Fitelberga

W Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach 30 młodych kapelmistrzów z 21 krajów, których wiek nie przekraczał 35 lat stanęło za pulpitem, aby walczyć w I Międzynarodowym Konkursie Dyrygenckim im. Grzegorza Fitelberga o tytuł najlepszego.

Patron tej imprezy, wielki polski dyrygent, przyjaciel Karola Szymanowskiego, Artura Rubinsteina, Pawła Kochańskiego i wielu innych wybitnych muzyków polskich i zagranicznych, był przed II wojną światową dyrektorem artystycznym i pierwszym dyrygentem Orkiestry Polskiego Radia w Warszawie a po powrocie do Polski po wojnie, stanął na czele zespołu, który dzisiaj nosi nazwę Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR i TV w Katowicach.

Przypadające w tym roku stulecie urodzin Grzegorza Fitelberga (popularnie zwanego w środowisku muzycznym "Ficiem") stało się dobrą okazją, aby właśnie takim konkursem młodych artystów uczcić tę rocznicę.

W imprezie wzięli udział muzycy z Grecji, Francji, Kuby, Rumunii, Austrii, Turcji, NRD, RFN, USA, Włoch, Austrii, Finlandii, Czechosłowacji, Anglii, Japonii, Kanady, Hiszpanii, Bułgarii, Belgii, Węgier i z Polski.

Zwycięzcą konkursu został muzyk z NRD, Claus Peter Flor. Na drugim miejscu znalazł się kanadyjczyk Uri Mayer, a na trzecim — Polak Tadeusz Wojciechowski.

Trzy wyróżnienia w kolejności otrzymali: Japończyk Takuo Yuasa, Hans Graf z Austrii oraz Tomas Koutnik z Czechosłowacji.

Zebranie i Instalacja Klubu Pań Chicago,

Instalacyjne posiedzenie Klubu Pań Chicago odbędzie się we wtorek, 8 stycznia, w sali Copernicus Civic Center, 3160 Milwaukee Ave. o 7:30 wiecz.

Prosimy członkinie i członków o przybycie. — W. Węglarz, prez.; M. Dylong, sekr. prot.

Walne Zebranie Skarbu Narodowego

W dniu 11 stycznia, o godz. 7:30 wiecz., w Domu Pl. 90-ej SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się walne zebranie członków Komitetu Skarbu Nar. R.P. na Stan Illinois, o czym powiadamia, a równocześnie apeluje o liczną obecność Zarząd Komitetu.

Przed rozpoczęciem zebrania odbędzie się krótkie, miesięczne posiedzenie administracji.

Zarząd równocześnie podaje do wiadomości, iż tradycyjny Opłatek i instalacja nowo wybranych władz komitetu odbędzie się w niedzielę, 27.1. br., o godz. 3-ej po południu w Domu Pl. 90-ej SWAP. Wstęp bezpłatny. Dobrowolne donacje na "Gwiazdkowy Dar" na Skarb Nar. mile widziane.

Walter Mieczyński, prezes komitetu; Kazimierz Szternal, sekr. wyk.

Okręg I Zw. Śpiewaków

6 grudnia w Parku Kościuszki odbyło się posiedzenie Okręgu I Związku Śpiewaków w Ameryce. Posiedzenie otworzył prezes Z. Franuszkiewicz, intonując pieśń "Górą Pieśń". Protokułował K. Jasiński, który odczytał sprawozdanie z ostatniego posiedzenia i nadesłane korespondencje, które zostały przyjęte przez zebranych.

Odczytana została korespondencja od Komitetu zajmującego się przygotowaniami do 39-go Zjazdu Zw. Śpiewaków w Ameryce, który odbędzie się w Nowym Yorku 22-25 maja, zaznajamiająca z programem Zjazdu.

Nadeszło podziękowanie od Zarządu Głównego i pokwitowanie za donacje złożone w związku ze śmiercią honorowej członkini Wandy Kosieniak.

Delegatka L. Migała z Chóru Lira nr 314 powiadomiła o otwarciu nowej stacji radiowej WCEV, prowadzonej przez rodzinę pp. Migała w Cicero.

Następnie wysłuchano sprawozdań z poszczególnych chórów.

Kol. Jenee Wikar, przewodnicząca Komitetu obchodów 90-lecia, który obchodzony był uroczyście 18 listopada ub. roku, zapoznała zebranych z wynikami i oceną bankietu wydanego z tej okazji. — K. Jasiński, sekr.

Just 2 Main Parts!

Printed Pattern

F-a-a-s-t fashion! Just two main pattern parts—no waist seam, no zipper, no frills. Pure line plus pure comfort.

Printed Pattern 4729: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) dress takes 1 5/8 yds. 60-in.; belt ¼ yd. 45-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.

127-Afghans 'n' Doilies . . . $1.50
129-Quick/Easy Transfers . $1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56 . $1.50
132-Quilt Originals $1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

158 (Ciąg Dalszy)

— Przytomny?

— Przytomny. Patrzy rozumnie. . .

I w tej chwili ujrzał nad sobą twarz Luśni.

— No, bratku — mówił wachmistrz spokojnym głosem — czas na cię!

Azja leżał na wznak i oddychał dobrze, albowiem ramiona miał wyciągnięte po obu stronach głowy, przez co rozszerzona pierś jego poruszała się swobodniej i nabierała więcej powietrza niż wówczas, kiedy leżał przykrępowany do grzbietu bachmata. Rękoma nie mógł jednak poruszyć, bo były przywiązane nad głową do dębczaka idącego wzdłuż jego pleców i okręcone umaczaną w smole słomą.

Tuhaj-bejowicz domyślił się zaraz, dlaczego to uczyniono, lecz w tej chwili spostrzegł i inne przygotowania, które zwiastowały, że męka jego będzie długą i okropną. Oto od połowy ciała aż do stóp był rozebrany i uniósłszy nieco głowy, ujrzał między swymi nagimi kolanami świeżo obrobione siekierą ostrze pala. Grubszy koniec tego pala oparty był o pień drzewa. Od każdej nogi Azji szedł powróz kończący się orczykiem, do którego przyprężony był koń. Azja przy blasku pochodni dojrzał tylko zady końskie i stojących nieco dalej dwóch ludzi, którzy widocznie trzymali konie przy pysku.

Nieszczęsny junak objął wszystkie te przygotowania jednym rzutem oka, potem spojrzawszy nie wiadomo dlaczego ku górze, dostrzegł nad sobą gwiazdy i błyszczący sierp księżyca.

"Będą mnie nawlekać" — pomyślał.

I zacisnął zęby zaraz tak silnie, że aż kurcz chwycił go za szczęki. Pot wystąpił mu na czoło, a jednocześnie uczyniło mu się zimno w twarz, bo krew z niej uciekła. Potem zdało mu się, że ziemia ucieka spod jego pleców i że ciało jego leci i leci w jakąś niezgłębioną przepaść. Na chwilę stracił świadomość czasu, miejsca i tego, co się z nim dzieje. Wachmistrz podważył mu zęby nożem i znów począł lać gorzałkę w jego usta.

Azja krztusił się i wypluwał palący płyn, lecz musiał go także i połykać. Wówczas wpadł w dziwny stan: nie był pijany, przeciwnie, nigdy rozeznanie jego nie było jaśniejsze, umysł bystrzejszy. Widział, co się dzieje, rozumiał wszystko, tylko ogarnęło go jakby nadzwyczajne podniecenie i jakby niecierpliwość, że to wszystko trwa tak długo i że nic się jeszcze nie rozpoczyna.

Wtem obok dały się słyszeć ciężkie kroki i stanął nad nim Nowowiejski. Na ten widok zadygotały w Tatarze wszystkie żyły. Luśni nie bał się, zbyt nim pogardzał, ale Nowowiejskim nie pogardzał, bo nie miał za co; natomiast każde spojrzenie na jego twarz napełniało duszę Azji jakimś zabobonnym strachem, wstrętem, ohydą. Pomyślał sobie w tej chwili: "Jestem w jego mocy i boję się go!" — a było to tak straszne uczucie, że pod jego wpływem włosy wyprężały się na głowie Tuhaj-bejowicza.

A Nowowiejski rzekł:

— Za to, coś uczynił, w męce zginiesz!

Lipek nie odrzekł nic, tylko począł sapać głośno.

Nowowiejski usunął się na bok, nastała cisza, którą przerwał Luśnia:

— I na panią podniosłeś rękę — rzekł ochrypłym głosem — ale pani teraz już u pana w komorze, a ty w naszych rękach! Przyszedł twój czas!

Od tych słów akt męki dla Azji już się rozpoczął. Oto straszny ten człowiek w godzinę śmierci dowiadywał się, że zdrada jego i wszystkie okrucieństwa na nic się nie przydały. Gdyby choć Basia zmarła w drodze, miałby tę pociechę, że nie będąc jego, nie będzie niczyją. I tę to pociechę odjęto mu teraz właśnie, gdy ostrze pala było o łokieć odległe od jego ciała. Wszystko na próżno! Tyle zdrad, tyle krwi i tyle bliskiej kary — za nic! za nic zupełnie!. . . Luśnia ani wiedział, o ile cięższą uczyniły śmierć Azji te słowa: gdyby był wiedział, byłby je powtarzał przez całą drogę.

Lecz teraz nie było już czasu na duszną zgryzotę,bo wszystko musiało ustąpić wobec egzekucji. Luśnia pochylił się i wziąwszy w obie ręce biodra Azji, tak aby mógł nimi kierować, zawołał na ludzi trzymających konie:

— Ruszaj! a powoli, razem!

Konie ruszyły: wyprężone sznury pociągnęły za nogi Azji. Ciało jego sunęło się przez mgnienie oka po ziemi i trafiło na zadzierzyste ostrze. Wówczas ostrze poczęło się w nim pogrążać i jęło się dziać coś strasznego, coś przeciwnego naturze i człowieczym uczuciom! Kości nieszczęśnika rozstępowały się, ciało darło się na dwie strony; ból niewypowiedziany, tak straszny, że graniczący niemal z potworną rozkoszą, przeniknął jego jestestwo. Pal pogrążał się głębiej i głębiej.

Tuhaj-bejowicz zwarł szczęki, wreszcie jednak nie wytrzymał — zęby jego wyszczerzyły się okropnie, a z gardzieli wydobył się krzyk: A! a! a! — do krakania kruka podobny.

— Wolno! — skomenderował wachmistrz.

Azja powtarzał swój straszny krzyk coraz szybciej.

— Kraczesz? — spytał wachmistrz.

Po czym krzyknął na ludzi:

— Równo! stój! Ot, i już! — dodał zwracając się do Azji, który umilkł nagle i tylko rzęził głucho.

Szybko wyprężono konie, za czym podniesiono pal, grubszy jego koniec spuszczono w umyślnie przygotowany dół i poczęto obsypywać go ziemią. Tuhaj-bejowicz patrzył już z wysoka na tę czynność. Był przytomny. Straszliwy ten rodzaj kary był tym straszniejszy, że ofiary nawleczone na pal żyły czasem przez trzy dni. Azji głowa zwisła na piersi, wargi jego poruszały się mlaszcząc, jakby coś żuł i smakował; czuł teraz wielką omdlałość i widział przed sobą jakby niezmierną, białawą mgłę, która nie wiadomo dlaczego wydawała mu się okropną, ale w tej mgle rozeznawał twarze wachmistrza i dragonów, wiedział, że jest na palu, że ciężarem ciała obsuwa się coraz głębiej na ostrze; zresztą począł drętwieć od nóg i stawał się coraz nieczulszy na ból.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Dzień Dobry Dzieci!

Żegnamy Rok 1979 — Witamy Nowy Rok 1980

Minął bezpowrotnie rok 1979, tak samo jak wszystko przemija na tym świecie: cokolwiek miało swój początek — to ma i koniec.

Rok jest miarą długości czasu i trwa 365 dni, lub 366, jak to mamy w tym roku.

W ciągu tego okresu czasu zachodzą ważne wydarzenia, na które chcę zwrócić uwagę.

W ub. roku mieliśmy rekordowy opad śniegu, który sparaliżował komunikację w Chicago. Szkoły były nieczynne przez parę tygodni, a wielu robotników nie mogło się dostać do miejsc pracy. Śmiecie nie było zbierane przez okres sześciu tygodni. Śnieżyca, która nawiedziła nasze miasto, pozostanie na długo w naszej pamięci — a prawdopodobnie przez całe życie u byłego Mayora Chicago — M. Bilandica.

Było sporo ważnych wydarzeń na arenie międzynarodowej; a więc w Iranie (Persji) ruch rewolucyjny zmusił Szacha do opuszczenia kraju. Obecnie ma On trudności znalezienia stałego miejsca pobytu na globie ziemskim.

Jego pobyt w Stanach Zjednoczonych na leczeniu rozjuszył wywrotowe męty Iranu (które podszywają się pod nazwę studentów), i oni to wdarli się na teren Ambasady Amerykańskiej i uwięzili pracowników amerykańskiej służby dyplomatycznej. Jest to akt terroru niespotykany w dziejach świata cywilizowanego.

W Nikaragua miały miejsce walki powstańcze, w wyniku czego prezydent tego kraju zmuszony był do ucieczki za granicę.

W Ugandzie były bratobójcze walki o władzę. Krwiożerczy dyktator — Idi Amin przegrał walkę i obecnie ukrywa się przed światem.

U schyłku starego roku wojska Sowietów rozpoczęły inwazję Afganistanu.

Z przytoczonych przykładów wynika, iż ubiegły rok obfitował w wielkie wydarzenia historyczne.

W minionym roku prasa, telewizja i radio całego świata poświęciły wiele wzmianek o Polsce i Polakach. Komuż mamy zawdzięczać, iż o nas tak wiele mówiono i pisano? Kto przyniósł słowę narodowi polskiemu?

Jemu i li tylko Jemu — Kardynałowi Krakowskiemu — Karolowi Wojtyle, który zasiada na Stolicy Piotrowej w Rzymie.

Papież Jan Paweł II, który odbył wiele pielgrzymek do różnych krajów, przyczynił się, iż nie ma zakątka świata, gdzieby nie słyszano wyrazu Polska.

Do najważniejszych pielgrzymek Ojca św. należy Jego wizyta w Polsce.

Jest to jedyne wydarzenie w dziejach Kościoła katolickiego, aby Jego Świętobliwość odwiedził Kraj.

Nasuwają się na myśl i wspomnienia smutne, gdy sobie przypomnimy trzy katastofy lotnicze, które w sumie spowodowały śmierć ponad 500 ludzi.

Wartość złota osiągnęła rekordową cenę zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym.

Śmiało można twierdzić, iż ubiegły rok miał wiele niespodzianek, których nie przewidywali znawcy polityki czy ekonomii.

Czytelnicy tej rubryki zapewnie dobrze znają wiersz Marii Konopnickiej p.t. "Trzej Królowie," lecz uważam, im więcej się czyta dany utwór, tym więcej dostrzega się jego walorów:

Trzej Królowie

Wędrowali trzej królowie
Zza dalekich mórz,
nie wiedzieli, że do szopy
wszystkie nasze walą chłopy
na tą jasność zórz!

Słucha jeden, słucha drugi,
skąd tak cudny głos?
A to śpiewa nasz skowronek
za pobrzękiem kos!
A te nasze łany, grzędy
wyśpiewują te kolędy
wśród porannych ros.

Przyszli króle do Betlejem
aż to nowy cud;
Pyta Jezus: "A gdzie chłopy
co tu przyszli z bud?
Gdzie Mazury, Podlesiaki,
Krakowiaki i Ślązaki,
gdzie mój polski lud?"

Nie zawstydzi się przed królami
za swe dary chłop,
nad kadzidło i nad mirę,
pachnie żytni snop . . .
A pszenica się migota
od szczerego cudniej złota,
pod niebieski strop.

I stanęli wszyscy kołem,
tak jak wyszli z chat:
i huknęli "Pochwalony"
na caluśki świat. . . .
Odkrzyknęły góry, lasy;
"Bóg nasz i nasz brat! . . ."

Maria Konopnicka

Zagadki

1. Maleńkie ziarenko
twardą ma łupinkę,
w lesie rosło w gąszczu listków,
dziś — zdobi choinkę?

2. Co to za cieśla, co w jedną noc
most na rzece zbuduje?

3. Choć się nazywam jak staruszek
twarde orzechy dzieciom kruszę?

Rebus

Uwaga! Zachęcam młodych czytelników do rozwiązywania zagadek i rebusu, gdyż za prawidłowe rozwiązanie czeka was miła niespodzianka — nagroda!

Adres: Dzień Dobry Dzieci, 1823 S. 49th Ave., Cicero, IL 60650.

Opracował: Józef Cieślukiewicz

WATYKAN. — Papież Jan Paweł II, w swoim świątecznym przemówieniu ukazał grozę wojny atomowej i potępił nasilający się wyścig zbrojeń. (UPI)

Najgorsza Trucizna — Kokaina

Kokaina to jedna z największych klęsk dnia dzisiejszego. Im ostrzejsza jest walka władz przeciw potajemnej sprzedaży tego narkotyku, tym silniej rozprzestrzenia się on, zataczając coraz szersze kręgi. Handlarze kokainą chwytają się coraz to nowszych środków i forteli, aby przemycić straszny swój towar; na miejsce jednej, zlikwidowanej przez władze centrali powstaje druga; cały sztab detalistów rozsprzedaje nałogowcom tę straszną truciznę.

Nałogowy kokainista wie o każdej porze dnia i nocy gdzie może dostać, kto mu dostarczy maleńki, łatwy do ukrycia papierek, zawierający wymarzone "Koko". Nieraz wytworna damska papierośniczka, ozdobiona emalią czy drogimi kamieniami, obracana z lubnością w białych, wypielęgnowanych rączach, zawiera w swoim wnętrzu ukochaną podnietę.

A jak groźne niebezpieczństwo przedstawia ten nałóg, niechaj posłuży chociażby ten fakt, że już w 16-ym wieku, zwołany był w Limie specjalny sobór duchowny, który zabronił używania liści koki — (Erytroxylon) mieszkańcom Peru, Chile i Boliwii. Panowały coprawda wówczas w krajach owych przerażające stosunkim gdyż plantatorzy i właściciele kopalń zmuszali ludność do pracy, wypłacając robociznę liśćmi koki.

Na szczęście tego rodzaju fakty w czasach dzisiejszych są nie do pomyślenia — mimo to jednak używanie kokainy wzrasta z przerażającą szybkością, i gdy w roku 1904 Jawa eksportowała 57,200 funtów, w roku 1920 ilość wywiezionej stamtąd trucizny doszła do 3,740,000 funtów.

Do medycyny weszła kokaina jako środek lecznicy w połowie ubiegłego stulecia, a wprowadził ją lekarz pewien, który wpadł na nieszczęśliwą ideę, aby przy tej pomocy leczyć nałogowych morfinistów. Pomysł był fatalny, gdyż leczeni w ten sposób nie tylko nie wyzbywali się swojego zgubnego nałogu, lecz wkrótce zaczęli się kokainizować, nie zapominając i o morfinie.

Kokoina przedstawia o wiele groźniejsze niebezpieczeństwo, niż wszystkie dotychczas znane narkotyki i środki oszałamiające. Ani haszysz, który w formie używanej na dalekim wschodzie, jest prawie niemożliwy do zdobycia w Europie (St. Zj. jednak mają już z nim poważny problem), ani opium nie mający mniej więcej z tych samych względów danych do rozpowszechnienia się wśród białej rasy, ani morfina, ten najbardziej europejski środek oszałamiania się przy pomocy narkozy, nie jest tak "poręczna" i łatwa w użyciu jak kokaina.

Bo gdy zastrzyk morfiniczny wymaga specjalnych warunków osiągalnych tylko w zamkniętym lokalu, kokaina może być użyta bez zwrócenia jakiejkolwiek uwagi po prostu wszędzie — i to są jej najgroźniejsze szanse i atuty!

Nałogowiec kokainiasta, rozpoczynając od minimalnej dozy, coraz bardziej znieczula swoje nerwy i pożąda coraz większej i większej dawki — 2, 3 grany — wreszcie piorunująca doza 8 granów!

I oto cały jego organizm zrujnowany jest do gruntu; jego psychika zmieniona nie do poznania. Siła woli przepadła bezpowrotnie — zastąpiła ją chwiejność i wynaturzona kapryśność. Kokainistę cechuje częstokroć niewytłumaczony bezzasadny upór, przesadna egzaltacja w słowach i piśmie, słowem spaczony i zrujnowany na równi ze stanem fizycznym dobrym i pełnym łagodności dochodzi nieraz do czynów pełnych okrucieństwa; osobnik o niezwykłych zdolnościach, które pod wpływem kokainy chwilono pobudzane wpływem kokainy chwilowo pobudzane są jeszcze bardziej, słabnie i niedołężnieje.

Kokainista zatraca po krótkim czasie używania tego zgubnego narkotyku swoje oblicze właściwe nie tylko dla otoczenia, ale i dla siebie i stopniowo gubi swoją prawdziwą jaźń, coraz bardziej staczając się w przepaść obłędu.

"Szczęśliwy jest ten kokainista — powiada dr. L. Lewin — słynny niemiecki badacz na tym polu, który nie jest w stanie zauważyć oznak zbliżającego się tragicznego zakończenia. Wszyscy oni uważają swe ukochane "Koko" za wrota rozkoszy wiodące do świątyni szczęścią, ale płacąc swym zrujnowanym ciałem i duszą za krótkie chwile rozkosznych oszołomień, wstępują przez wrota nieszczęścia w chaotyczną noc Nicości".

Globalne Problemy Amerykańskiej Polityki

W Ocenie Zbigniewa Brzezińskiego

Prezydencki doradca dla spraw bezpieczeństwa, dr Zbigniew Brzeziński, w obszernym wywiadzie, udzielonym tygodnikowi US News & World Report, omówił te globalne problemy, wobec których stanie Washington w nowym okresie międzynarodowej polityki.

Brzeziński jest zdania, że Stany będą musiały rozwiązywać dwa podstawowe zagadnienia: "wyzwanie" wobec amerykańskiej sytuacji strategicznej w świecie oraz sprawy, wynikające z "politycznego zbudzenia się" dwóch trzecich obszarów świata (Trzeci Swiat).

Zdaniem Brzezińskiego sprawa Iranu jest przykładem, że Stany muszą wzmocnić swoje bezpieczeństwo przez programy obronne oraz przez rozwijanie bardziej znaczących stosunków z tymi krajami, które dotąd nie były specjalnie czynne na terenie międzynarodowym.

Zapytany, czy kryzys irański odsłonił ograniczoną użyteczność amerykańskiej siły zbrojnej, Brzeziński wyraził pogląd, że właśnie amerykańska siła zbrojna wpłynęła na to co stało się i na to co nie stało się, szczególnie w początkowym okresie kryzysu irańskiego.

"Amerykańska siła w tej części świata — wywodził Brzeziński — jest głównym źrodłem możliwości stabilizacyjnych. Kraje, które odnoszą się życzliwie do polityki umiarkowania, które widzą wspólny interes w trwałej współpracy międzynarodowej, są świadome, że ich zewnętrzne, jak i wewnętrzne bezpieczeństwo zależy w wielkim stopniu od amerykańskiej siły, obecnej w tym rejonie."

Czy Stany będą potrzebowały stałych baz w rejonie obecnych konfliktów?

Brzeziński uchylił się od wyraźnej odpowiedzi na to pytanie, a natomiast stwierdził, że najpierw muszą nastąpić "pewne rzeczy," a później będzie można o nich mówić. "Zainteresowane kraje, a szczególnie te, które chcą być naszymi przyjaciółmi, wiedzą dobrze, że amerykańska siła jest dostępna dla odstraszania zewnętrznej agresji. Wydarzenia w przyszłości wykażą, jak będzie manifestowała się ta siła."

Brzeziński uważa, że nie należy oceniać całego świata muzułmańskiego jako wrogiego wobec Stanów, gdyż istnieją też komplikacje między światem muzułmańskim i Sowietami.

Zagadnienie charakteru i postawy NATO wobec ostatnich wydarzeń nie wskazuję aby tylko Stany miały odpowiedzialność wobec kryzysów poza Europa. NATO jest co prawda głównym sprzymierzeńcem Stanów, ale działa w świecie, w którym zagadnienia zbiorowego bezpieczeństwa zostały rozszerzone.

Zdaniem Brzezińskiego istnieją trzy strefy bezpieczeństwa: Europa Zachodnia, Daleki Wschód i Srodkowy Wschód. Współzależność i bezpieczeństwo tych stref wiążą się bezpośrednio i mają znaczenie dla Stanów. "Wynikają z tego strategiczne i polityczne powiązania a do tego coraz trudniej jest rodzielać bezpieczeństwo według czysto geograficznych regionów."

"NATO jest przymierzem na rzecz bezpieczeństwa regionu atlantyckiego. Ale NATO uznaje, że bezpieczeństwo to ma powiązania z bezpieczeństwem innych stref."

A zagadnienie Sowietów? Brzeziński podkreślił, że Sowiety są krajem niezrównoważonym: "Są one silne militarnie, ale słabe i bez osiągnięć prawie w każdym innej dziedzinie, łącznie z polityką. Ekonomia sowiecka nie jest produkcyjna, system polityczny jest zbiurokratyzowany. Istnieją środowiska, nie tylko mniejszościowe, które nie są zadowolone."

Na tej podstawie można wyciągać, jak uważa Brzeziński, "optymistyczne wnioski":

"Jeśli zrobimy, czego potrzebuje nasza obrona, jeśli potrafimy prowadzić inteligentną politykę ze światem zewnętrznym, szczególnie z krajami Trzeciego Swiata, jeśli będziemy nadal poprawiali naszą pozycję strategiczną, można sądzić, że globalna równowaga będzie utrzymywana."

A perspektywy na lata osiemdziesiąte? Brzeziński sądzi, że będzie to "w szerszym sensie" okres niebezpieczny, a nie ustabilizowany.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Nowy Zarząd Grupy 694 ZNP

Na posiedzeniu Grupy (19-go grudnia 1979) wybrano nowy zarząd w składzie:

Prezes — Piotr Marud, wiceprezeska — Zofia Johnson, wiceprezes — Teofil Dufrat, sekretarz prot. — Józefa Cieśla, sekretarz fin. — Aleksandra Brzezińska, kasjer — Stanisław Zapka, marszałek — Henryk Kowalski, chorąży — Matt Nowak.

Honorowym prezesem Grupy jest Stefan Wójcik, a kapelanem zawsze czynny i energiczny ks. Staniszewski.

Przysięgę od nowego Zarządu przyjęła sekretarz ZNP, Władysława Kubiak, która w swoim przemówieniu życzyła nowemu Zarządowi dalszej owocnej pracy w 75-letnim istnieniu Grupy oraz apelowała o zapisywanie jak największej ilości nowych członków.

Prezes Marud, dziękując za wybór, zwrócił szczególną uwagę na obchody 75-lecia Grupy. Bankiet z tej okazji odbędzie się 17 maja rb.

Instalacja w Gr. 759 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Grupy 759 ZNP odbędzie się 14 stycznia w sali pp. Moskal, 5639 N. Milwaukee ave., o 8-ej wieczorem.

Przysięgę od nowo wybranych władz Grupy odbierze skarbnik ZNP, Edward Moskal.

Na posiedzenie to zapraszamy wszystkie członkinie i członków oraz delegatów do Gminy 75 ZNP. Prosimy o liczne przybycie.

Jan Jurek, prezes; St. Wodka, sekr. prot.

Posiedzenie Grupy 2927 ZNP

Miesięczne posiedzenie Tow. Wierność, Gr. 2927 ZNP, odbędzie się 16 stycznia, o 7-ej wieczorem w Cornell Park przy 51-ej ul. i Wood.

Prosimy członkinie i członków o niezawodne przybycie.

Melania Winiecka, prez.; Maria Pawlikowska, sekr. prot.

Zebranie i Instalacja Tow. T. Kościuszki, Gr. 843 ZNP

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP, odbędzie miesięczne oraz instalcyjne zebranie w środę, 9 stycznia, o 8 wiecz., w Domu Weterana, 3024 N. Laramie Ave. — C. M. Pawlak, sekr. prot.

Zakład Wychowawczy w Strudze k. Warszawy

Warszawa. (KE) — Zgromadzenie Św. Michała Archanioła, które wśród różnych posług apostolskich zajmuje się głównie wychowaniem zaniedbanej i opuszczonej młodzieży, przystąpiło w Międzynarodowym Roku Dziecka do budowy nowego gmachu zakładu wychowawczego w Strudze koło Warszawy.

Budowa wynikła z naglących potrzeb lokalowych. Dotychczasowe pomieszczenia Domu Dziecka są niewystarczające. Do prac budowlanych przystąpiono w okresie letnim. W pierwszej kolejności zaczęto wznosić środkowy człon gmachu. Jego stan surowy jest prawie na ukończeniu.

Tę poważną inwestycję zgromadzenie realizuje dzięki pracy członków rodziny zakonnej, wkładom Zgromadzenia, ofiar byłych wychowanków, pomocy wielu wspólnot parafialnych i ofiarności społeczeństwa.

Michalici mają na uwadze testamentalne słowa swojego Założyciela sługi Bożego ks. Bronisława Markiewicza, który między innymi pisał:

"Naszym zadaniem jest pomagać przede wszystkim dzieciom opuszczonym. Jeśli wytrwamy w naszym postanowieniu początkowym, zbawimy tysiące dzieci, a te zbawią miliony ludzi".

Swoje pragnienia na miarę potrzeb społecznych ujął ks. Markiewicz w wypowiedzi: "Chciałbym zebrać miliony dzieci opuszczonych ze wszystkich narodów i je za darmo żywić i ubierać na duszy i ciele".

Powyższe cytaty zamieścił Przełożony Generalny Michalitów w swoim liście skierowanym do ofiarnych wspólnot.

Zanieczyszczanie Atmosfery

W ostatnich 10 latach, wskutek różnych procesów, do atmosfery ziemskiej dostało się 148 milionów funtów kadmu, 1,170 milionów funtów miedzi, 8.6 mil. funtów ołowiu, 9 mil. funtów niklu i 6.6 mil. funtów cynku. Dane te opublikował w miesięczniku "Nature" dr Jerome C. Nriagu. Bardzo niebezpiecznie podniosło się stężenie ołowiu atmosferze, co wiąże się prawdopodobnie z dosyć powszechnym stosowaniem niektórych gatunków benzyny.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

Inauguracje w Seminariach

W wielu seminariach duchownych w Polsce odbyły się inauguracje nowego roku nauku 1979/80. W wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie uroczystość uwzględniła trzy doniosłe wydarzenia: pierwszą rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II, 150 rocznicę przeniesienia Seminarium Duchownego (założonego w 1651 r.) z Chełma do Pelplina oraz 40 roczninę męczeństwa kapłanów pelplińskich. Ordynariusz chełmiński, bp. Bernard Czapliński przyjął 38 kandydatów na pierwszy rok.

Także w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy św. Rodziny w Kazimierzu Biskupim koło Konina inauguracja połączona została z pierwszą rocznicą powołania na Stolicę Apostolską Papieża Jana Pawła II. Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się również w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie, w Wyższym Białostockim Seminarium Duchownym, w Biskupim Seminarium Duchownym w Gdańsku-Oliwie i Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Opolskiej w Nysie.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

TEHERAN. — "Rewolucyjna" straż irańska chroni ambasadę sowiecką przed spodziewanymi atakami studentów z Afganistanu protestującymi przeciw agresji Moskwy. (UPI)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Carter 58, Kennedy 38 Procent

Ostatnie badania nastrojów opinii publicznej, przeprowadzone przez Harris Survey, wykazują dalsze wzmocnienie pozycji prez. Jimmy Cartera w stosunku do jego oponenta w zabiegach o demokratyczną nominację na Prezydenta, sen. Edwarda Kennedy. Za Prezydentem opowiedziało się 58 procent badanych, a za Kennedym 38 procent. Ta różnica punktów ma swoją wymowę.

Ale również znamienne jest, że jeszcze większa różnica wystąpiła odnośnie oceny, czy Prezydent wykonuje "a good job": 66 procent badanych było tego zdania, gdy tylko 29 procent wyraziło opinię negatywną.

Przesunięcia w nastrojach społeczeństwa, tak wyraźne w odniesieniu do Prezydenta, występują szczególnie jasno, gdy weźmie się pod uwagę, jak to podaje raport ABC News-Harris Survey, że w ujęciu procentowym popularność czołowych kandydatów do prezydenckiej nominacji demokratycznej wyrażała się w listopadzie ub. roku stosunkiem 53-41 na rzecz prez. Cartera, a w lipcu ub. roku stosunkiem 51-40 również na rzecz Prezydenta.

Nie można jednak przeoczyć i faktu, że w innych zagadnieniach Prezydent, choć zyskuje procentowo, to jednak nadal jest oceniany krytycznie. Dla przykładu zagadnienie "zaufania", jakie powinien wzbudzać Prezydent.

Otóż w stosunku procentowym 60 do 36 badani ostatnio obywatele wyrazili pogląd, że Prezydent "nie wzbudza osobistego zaufania", ale i w tej dziedzinie nastąpiła pewna poprawa na rzecz Prezydenta, bo podobne ujęcie w badaniach w listopadzie ub. roku zaznaczyło się stosunkiem 66 do 30 procent. Tak więc, gdy ogólnie Prezydent poprawił swoją sytuację o 22 punktów w stosunku do sytuacji sen. Kennedy, to jednak w zakresie problemu zafania poprawa wyniosła jedynie sześć punktów.

Raport Harrisa słusznie podkreśla, że negatywne nastawienia wobec Prezydenta w konkretnej sprawie, nie powinny być wyolbrzymiane, bo ci sami badani wypowiedzieli się w ogólnej ocenie na rzecz Prezydenta.

Jednostronna Przesada

Wciąż ośrodki liberalne i skrajnie lewicowe wałkują sprawę despotycznych rządów szacha Iranu, gdy był on u władzy. Na pewno rządy te nie były wzorem łagodności, ale przecież w ostatnich dziesięcioleciach widzieliśmy dyktatorów, którzy zapisali na swoich kontach znacznie większe zbrodnie w masowej skali, aniżeli szach Pahlavi, który przez okres 36 lat sprawował rządy silnej ręki.

Przesadą jest porównywanie rządów szacha do rządów Hitlera, bo przecież szczególnie w okresie wojennym Hitler realizował politykę ludobójstwa, nie tylko w stosunku do Żydów. I miliony ludzi padły ofiarą niemieckiej polityki wyniszczania nie tylko europejskiego żydostwa, ale i innych "podludzi", jak dla przykładu Polacy.

A cóż mówić o krwawym zbrodniarzu Stalinie, którego rządy zaznaczyły się masowymi zbrodniami dla przykładu wobec Ukraińców czy też w zakresie likwidowania potencjalnych "wrogów" w sowieckich łagrach, równie będących obozami śmierci jak niemieckie obozy koncentracyjne? Atakujący rządy szacha liberałowie i lewicowcy zapominają o zbrodniach niemieckich ludobójców czy też sowieckich morderców. I właśnie liberałowie i lewicowcy szermują fałszywymi oskarżeniami, że szach "zlikwidował ponad 100,000 więźniów politycznych", co jest propagandowym chwytem, nie mającym sprawdzianów w rzeczywistości.

Oczywiście, że w okresie rządów szacha dochodziło do gwałcenia podstawowych praw ludzkich i obywatelskich, ale przecież wyczulona na te sprawy organizacja Amnesty International w Londynie wyliczyła w ostatnim czasie aż 100 państw, które dopuszczały się podobnego naruszania praw ludzkich i obywatelskich. Tego typu zbrodniarze jak Idi Amin w Ugandzie, "imperator" Bokassa w Centralnym Imperium Afrykańskim czy Macias w Gwinei Równikowej na pewno wyprzedzili w okrucieństwach w sprawowaniu władzy rządy szachy w Iranie.

A sytuacja na terenie Azji. Komunistyczny reżym Pol Pot'a w Kambodży wymordował przecież setki tysięcy obywateli w okresie czterech i pół lat swoich krwawych rządów. A czy rządy muzułmańskiego zaślepieńca Khomeiniego i jego "rewolucjonistów" po obaleniu władzy szacha nie są rządami krwawej dyktatury?

W tej sytuacji stałe oskarżanie szacha jest zakłamaniem, które zmierza przede wszystkim do przesłonięcia zbrodni komunistycznych reżymów w różnych krajach z Sowietami na czele.

Między Recesją i Inflacją

Ekonomiści są zgodni, że z rokiem 1980 wchodzimy w okres recesji, ale różnią się co do jej długości i rozmiarów. Większość przepowiada "przeciętną" recesję, która może jednak zamienić się w kryzys, gdyby doszło do przerwy lub do ograniczenia dostaw ropy naftowej z Bliskiego Wschodu.

Wysoka stopa procentowa zmniejszyła ruch budowlany, a to z kolei wpływa ujemnie na różne gałęzie przemysłu, od drzewnego do produkującego meble i urządzenia domowe.

Podobnie ujemny wpływ na inne gałęzie przemysłu wywiera spadek popytu na samochody, również w części spowodowany wysoką stopą procentową. Cierpi przez to przemysł stalowy, gumowy, tekstylny, farbiarski i kilka innych gałęzi, produkujących części do samochodów.

Koszta produkcji wzrastają, ponieważ związki zawodowe w umowach zbiorowych zagwarantowały swoim członkom automatyczną podwyżkę płac ze wzrostem inflacji. Podwyżek nie usprawiedliwia wydajność pracy, która nie wzrosła lecz spadła, co jest jednym z ważnych czynników podsycających inflację.

Ekonomiści przewidują, że recesję odczują prawie wszyscy mieszkańcy kraju, najsilniej naturalnie setki tysięcy tych, którzy stracili pracę. W okresie niepewności ludzie ograniczają wydatki do minimum, wielu odkłada kupno domu lub samochodu do "lepszych" czasów, gdy bezrobotni znajdą zatrudnienie a stopa procentowa będzie niższa niż obecnie.

Według obecnych przepowiedni, ożywienie ekonomiczne rozpocznie się w jesieni, za późno, by pomóc politykom, kandydującym ponownie w listopadowych wyborach. Obecne przewidywania mogą jednak okazać się błędne, gdyby zaszły nieprzewidziane wydarzenia, jak np. ograniczenie eksportu ropy naftowej przez kraje arabskie lub znaczna podwyżka jej ceny przez kraje eksportujące.

Złagodzenie inflacji zależy np. od ograniczenia obiegu pieniądza przez "Federal Reserve Board" i obniżenia stopy procentowej dopiero wtedy, gdy recesja będzie dotkliwa. Ale, gdy cena ropy naftowej podskoczy znacznie, inflacja wzrośnie bez względu na to, co zrobi "Federal Reserve Board".

Przykładem jak skomplikowane jest życie ekonomiczne jest wędrówka kapitałów. Za wysoka, na nasz gust, stopa procentowa jest jednak niższa od stopy procentowej w państwach zachodnio-europejskich, co powoduje ucieczkę kapitałów ze Stanów do banków w państwach, które płacą wyższy procent.

Nie bez znaczenia są wydarzenia polityczne. Sytuacja na Bliskim Wschodzie, czy nieprzewidziane, ale ważne wydarzenia w innym regionie globu, będą miały wpływ na giełdę i sytuację ekonomiczną wolnego świata. Również wydarzenia w polityce wewnętrznej nie są obojętne sternikom gospodarki.

W jesieni wybierzemy Prezydenta, całą Izbę, jedną trzecią Senatu i wielu urzędników stanowych oraz lokalnych. Należy liczyć się z możliwością manipulowania funduszami federalnymi, celem uzyskania korzystnych warunków dla kandydujących ponownie senatorów i Prezydenta. Rząd będzie więc pod naciskiem kandydatów, by porzucił walkę z inflacją i zaczął "oliwić" gospodarkę, co złagodzi recesję i zwiększy zatrudnienie oraz szanse wyboru kandydującego ponownie Prezydenta i senatorów z partii rządzącej.

Jak wiemy "oliwienie" gospodarki, oprócz dodatnich, przynosi także ujemne rezultaty — zwiększa deficyt budżetowy, co osłabia dolara i zwiększa inflację.

Jaka będzie polityka rządu — dowiemy się, gdy w drugiej połowie stycznia prez. Carter przekaże Kongresowi preliminarz budżetu.

To i Owo

W hotelu w Lewiston (Montana) w pokojach znajdują się wywieszki z napisem:

"Chcemy, abyście się czuli w naszym hotelu jak w rodzinie. Dlatego ułatwiamy naszym gościom poznanie się. Prosimy jednak wartościowe rzeczy oddawać na przechowanie portierowi".

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Spis Ludności I Nielegalni Imigranci

NOWY DZIENNIK — Twórcy amerykańskiej konstytucji rozprawili się ze spisami ludności w jednym zdaniu. Stwierdzili po prostu, że spis ma się odbywać co dziesięć lat. Nie przyszło wtedy do głowy potomkom pielgrzymów, że sytuacja zmieni się i że prosta sprawa spisu ludności stanie się poważnym zagadnieniem politycznym i gospodarczym.

W Stanach Zjednoczonych przebywa, według nieoficjalnych (ale oficjalnych) obliczeń, około 7 milionów imigrantów "nieudokumentowanych," czyli nielegalnych. Zadaniem spisu jednak nie jest regulacja statusu imigracyjnego, ale zwykle, proste policzenie, ile osób mieszka na amerykańskiej ziemi. Władze zapewniają więc, że nie będą w ogóle pytać o status spisywanych osób. Aby dać wyraz tym właśnie intencjom, rząd podał do wiadomości, że wstrzymuje naloty i rewizje w domach prywatnych i w mieszkaniach w poszukiwaniu nielegalnych imigrantów.

Jest to poważny krok naprzód. W sytuacji, kiedy ekonomia kraju w znacznej mierze opiera się na pracy osób, które przebywają w USA bez wizy imigracyjnej lub z wizą przedawnioną, wszelkie wyłapywanie "nieudokumentowanych" jest nielogicznym błędem. Na dodatek wyłapywanie to odbywa się w sposób brutalny, niegodny kraju wolności, jakim są Stany Zjednoczone. Dlatego decyzje rządu należy powitać z zadowoleniem, jako częściową próbę naprawienia praktyk INS. Stany Zjednoczone potrzebują nie imigracyjnej policji, ale mądrego ustawodawstwa, które regulowałoby pracę tymczasową, na wzór szeregu krajów Europy zachodniej.

Sprawa ma jednak także inny aspekt. Miasta i stany otrzymują od rządu federalnego pomoc, obliczaną według ludności. Liczba miejsc w Izbie Reprezentantów Kongresu i legislaturach stanowych ustalana jest w ten sam sposób. Udział w puli podatkowej (revenue sharing) jest tylko jednym z wielu programów federalnych, wartych miliardy dolarów, które Kongres reguluje według wyników spisu.

W Nowym Yorku np. burmistrz Koch podjął akcję w celu zachęty obywateli do rejestrowania się. Wzywa aby pozwolili się policzyć, bez obawy jakichkolwiek następstw prawnych.

Koch powołał specjalną, 75-osobową komisję, pod nazwą Census Complete Count Committee, aby przeprowadzić kampanię za rejestracją w spisie.

Koch oświadczył, że w Nowym Yorku przebywa około 750 tys. "nieudokumentowanych" imigrantów. Jeśli uchylą się oni od spisu, miasto otrzyma o tyle mniej przydziałów pomocy federalnej. W samym tylko udziale w puli podatkowej (revenue sharing) kosztowałoby to miasto około $20 mln rocznie.

Ten sam problem staje przed innymi miastami. Nowy York w swoich apelach nie jest odosobniony. Powstaje pytanie, czy podana przez burmistrza liczba 750 tys. jest ścisła. Trudno na to odpowiedzieć. Ale stale oblicza się liczbę osób w Nowym Yorku, z nie uregulowanym statusem prawnym, na około milion. Czyli mniej więcej co dziesiąty mieszkaniec nowego Yorku, którego mijamy na ulicach, chodzi bez właściwych dokumentów. To samo dotyczy Hartford, Filadelfii i innych miast wschodniego wybrzeża.

Polsko-amerykańska grupa ma jeszcze inny problem. Chodzi o kwalifikowanie ludności w spisie, nie tylko według miejsca urodzenia i języka, ale także pochodzenia. Kongres Polonii Amerykańskiej walczył o właściwe sformułowanie pytań. Dobrze byłoby usłyszeć sugestie na ten temat z Chicago.

W każdym razie władze federalne, stanowe i miejskie zapewniają, że można się rejestrować w spisie, bez obawy następstw prawnych.

Nadzieje GOP

Partia Republikańska ma nadzieję zdobycia dodatkowych stanowisk gubernatorów w wyborach 1980 r. GOP ocenia, że zdobędzie trzy lub cztery stanowiska gubernatorskie, zajmowane obecnie przez demokratów. Chodzi tu o stany Rhode Island, Missouri i North Dakota.

Dwa Sprawozdania

Prez. Cartera i Amnestii Międzynarodowej o Prawach Człowieka w PRL

W Washingtonie zostało ogłoszone siódme z kolei sprawozdanie prez. Cartera o realizacji w krajach Europy wschodniej postanowień aktu końcowego konferencji w Helsinkach odnoszących się do realizacji praw ludzkich.

Na mocy specjalnej ustawy prezydent zobowiązany jest do przedstawienia takich sprawozdań Kongresowi co pół roku. I waga tych sprawozdań polega oczywiście na tym, że zawierają nie opinie prasowe czy nieoficjalne, ale stanowią wyważoną i jak najbardziej autorytatywną oficjalną ocenę rządu Stanów Zjednoczonych.

W Londynie ogłoszono doroczne sprawozdanie Amnestii Międzynarodowej — założonej w roku 1961 organizacji, która opiekuje się ludźmi prześladowanymi za swe przekonania w różnych krajach — i która zdobyła sobie za swą bezstronność i za wiarygodność swych informacji wielkie uznanie w świecie. Wyrazem tego uznania jest pokojowa nagroda Nobla przyznana Amnestii Międzynarodowej dwa lata temu.

Rozdział dotyczący Polski zaczyna się w sprawozdaniu Amnestii Międzynarodowej od stwierdzenia, że władze PRL poddają represjom działaczy i zwolenników nieoficjalnych grup stworzonych dla obrony praw ludzkich i obywatelskich. Stanowi to — czytamy w sprawozdaniu — powód do poważnego niepokoju. Amnestia Międzynarodowa przypomina, że od czasu demonstracji robotniczych w Radomiu i Ursusie w r. 1976 wzrastała w Polsce liczba ugrupowań, które postawiły sobie za cel obronę praw ludzkich.

Pierwszy chronologicznie, był Komitet Obrony Robotników, przekształcony później w Komitet Samoobrony Społecznej KOR. Niewielu tylko z działaczy czy zwolenników tych ugrupowań skazano na więzienie. Niemniej w ciągu dwóch lat do kwietnia tego roku coraz większa liczba takich osób przetrzymywana była przez krótkie okresy czasu przez policję bądź też poddawania innym szykanom. Amnestia Międzynarodowa otrzymawała przy tym liczne informacje o biciu przetrzymywanych przez policję i o próbach policji nakłaniania niektórych z tych osób do współpracy. Informacje przekazywane Amnestii Międzynarodowej przez działaczy polskich ugrupowań broniących praw człowieka dotyczyły też rewizji dokonywanych bez formalnych nakazów w domach działaczy demokratycznych, znieważania ich przez policję i związanych z rewizjami szkód materialnych. Amnestia Międzynarodowa stwierdza również, że badała dalej w ciągu ubiegłego roku wypadki aresztowań pod zarzutem szpiegostwa emigrantów z Polski, którzy przyjeżdżali do kraju w odwiedziny.

Taka jest ocena spraw polskich zawarta w tegorocznym sprawozdaniu Amenstii Międzynarodowej.

Przejdźmy do ostatniego sprawozdania Cartera — prezydenta, który, jak wiemy, uważa obronę praw człowieka za integralny i ważny element amerykańskiej polityki zagranicznej. O Polsce jest mowa w kilku rozdziałach jego sprawozdania. Najpierw kwestia wprowadzania w życie postanowień dotycznących praw ludzkich — tak zwanej zasady siódmej — uchwalonych na konferencji w Helsinkach.

Działalność w obronie praw człowieka — stwierdza sprawozdanie — rozwija się w Polsce na znaczną skalę i władze wykazywały na ogół wobec tej działalności postawę stosunkowo tolerancyjną — stosunkowo — to znaczy w porównaniu z ostrymi i hurtowymi, można by powiedzieć, represjami, stosowanymi przeciwko obrońcom praw ludzkich w ZSRR i Czechosłowacji, o czym jest też mowa w sprawozdaniu.

Jako przykład tej względnej tolerancji w Polsce wymiania w sprawozdaniu prezydenckim kontruktywną postawę władz PRL wobec wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, a także fakt, że służba bezpieczeństwa PRL nie interweniowała podczas manifestacji urządzonych w Warszawie z okazji rocznic narodowych. W sprawozdaniu nie uwzględniono represji wobec kilku czołowych uczestników zgromadzenia przy Grobie Nieznanego Żołnierza w dniu 11 listopada. Tekst sprawozdania przygotowano już wcześniej. Podobnie, zapewne też ze względów czasowych, nie uwzględniono w sprawozdaniu ostatniej serii szykan wobec Uniwersytetu Latającego.

Sprawozdanie Cartera notuje natomiast, że w tejże listopadowej manifestacji brało udział około 5 tysięcy ludzi.

Jako przykład działalności w obronie praw ludzkich i obywatelskich wymienione są w sprawozdaniu dalej ogłoszenie "Karty praw robotniczych" i strajk głodowy przeprowadzony w Warszawie przez grupę opozycjonistów na znak solidarności z obrońcami praw człowieka więzionymi w Czechosłowacji.

Sprawozdanie prez. Cartera wymienia po nazwisku dwóch działaczy opozycji, których pozbawiono wolności.

Jednym z nich Adam Wojciechowski, członek-założyciel polskiego oddziału Amnestii Międzynarodowej, który został skazany na dwa miesiące aresztu pod zarzutem zakłócania porządku publicznego. Miał się tego dopuścić w czasie incydentu, do jakiego doszło w związku z rewizją policyjną w mieszkaniu jego ojca.

Drugim jest więziony od początku lipca Edmund Zadrożyński z Grudziądza, jeden z redaktorów niezależnego pisma "Robotnik". Sprawozdanie prezydenckie zawiera tu pomyłkę. "Podaje mianowicie, jakoby Zadrożyńskiego już skazano na trzy miesiące obozu pracy. Tymczasem działacz ten przebywa w dalszym ciągu w areszcie na mocy przedłużonej tak zwanej sankcji prokuratorskiej, i proces jego — o ile nam wiadomo — jeszcze się nie odbył.

Sprawozdanie prezydenckie omawia następnie pielgrzymkę Ojca Św. Jana Pawła II do Polski, określając ją jako wielkie wydarzenie w życiu religijnym kraju i przypominając, że Papież łączył w swych wystąpieniach wezwania do wierności ideałom chrześcijańskim i tradycji narodowej a apelami o szanowanie praw ludzkich. Po wizycie Papieża — czytamy w sprawozdaniu — polska hierarchia kościelna wyrażała nadal zaniepokojenie programem lansowanym przez kontrolowane przez państwo środki przekazu i przez system oświatowy, ale zadeklarowała gotowość do współpracy z rządem w zwalczaniu takich bolączek społecznych jak alkoholizm i nieusprawiedliwione absencje z pracy. Rząd ze swej strony — dodaje sprawozdanie — wydał pozwolenia na budowę czternastu kościołów w Warszawie.

Liczba osób, którym odmówiono w Polsce paszportów na emigrację do Ameryki, wyniosła przeszło czterysta pięćdziesiąt. Ponadto czterdziestu kilku obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia nie otrzymało wiz PRL, choć wielu z nich chciało pojechać do Polski, by odwiedzić ciężko chorych krewnych albo wziąć udział w pogrzebie kogoś z rodziny. Tutaj jednak zaznaczyła się ostatnio pewna poprawa.

I wreszcie znajdujemy wzmianki o Polsce w rodziale prezydenckiego sprawozdania poświęconym informacji i swobodnemu dostępowi do niej. Sprawozdanie zaznacza, że w niektórych krajach Europy wschodniej, a szczególnie właśnie w Polsce, publikacje ukazujące się poza kontrolą cenzury rozchodzą się w znacznej liczbie egzemplarzy. Nie ma jednak na ogół w tych krajach swobodnego dostępu do zachodnich gazet i książek. Kontroluje się publikacje rozprowadzane przez amerykańskie ambasady. Pokazuje się wprawdzie zachodnie filmy, ale prasa wschodnio-europejska pisze zwykle o wydarzeniach na Zachodzie i o polityce

(Dokończenie na str. 5-ej)

Rozbudowa Floty

Firmy budujące okręty wojenne poważnie skorzystają z nowych programów obronnych, gdyż Flota zamierza pobudować 95 nowych okrętów wojennych, gdy początkowo projektowano pobudować tylko 67 okrętów.

Istnieje projekt, aby wśród nowych okrętów było 15 transportowców dla wyposażenia wojennego Strzelców Morskich. Pewnie chodzi tu o okręty, które zostaną wyładowane sprzętem bojowym i będą znajdowały się w pogotowiu w strategicznych regionach świata, gdzie mogą wystąpić konflikty, wymagające lotniczego przerzucenia Strzelców Morskich.

Na okrętach tych będą znajdowały się i czołgi, budowane przez korporację Chryslera. Wśród innych okrętów projektowane jest pobudowanie niszczyciela, wyposażonego w najnowocześniejsze urządzenia elektroniczne.

Dalej projektuje się pobudowanie 50 samolotów transportowych dalekiego zasięgu, przyznaczonych do szybkiego przerzucania wojska.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ROZGRYWKI HALOWE 1980

Już w styczniu zaczyna się sezon halowy chicagoskich drużyn piłki nożnej. Juniorzy zaczynają w niedzielę, 13 stycznia, w Broadway Armory, 5917 N. Broadway St. Początek o godz. 12-ej w południe. Grają następujące drużyny: Green-White, Liths, St. Willibrord, Real F.C. Schwaben, HF United, Seagull, Chicago Kickers, Wisła, Vikings i Maroons. Wstęp BEZPŁATNY.

W niedzielę, 20 stycznia, starsze drużyny zaczynają swój turniej halowy w Chicago Armory, 234 E. Chicago Ave., blisko jeziora Michigan. W Major Div. grają: Chicago Kickers, Croatans, Green-White, Lions, Joliet, Chicago Pampas, Red-White-Blue, znana jako Adria, Schwaben, Wisła i San Francisco. Zniżkowe bilety w polskich klubach tańsze o półtora dolara w stosunku do ceny przy kasie.

W pierwszej Dywizji grają: Blue Stars, Eagles, Liths, Maroons, Olympics, Roosters, Royal Wawel, Tanners, United Serbs, Winged Bull.

Bilety w polskich klubach. Apeluje się o nabywanie biletów w polskich klubach, ponieważ warunkiem przyjęcia do turnieju jest przymusowe rozprowadzenie dość dużej ilości biletów przez każdy klub. Dlaczego kupować przy kasie, jeśli w klubie można nabyć bilety taniej?!

PIŁKA I PIENIĄDZE

Wprawdzie podobno "dżentelmeni nie mówią o pieniądzach", warto czasem spojrzeć na konkretną dyscyplinę sportu także przez pryzmat jej bilansu kasowego. Po to chociaż, by kontrolować stopień współgrania społecznych nakładów ze społecznymi korzyściami. Oto parę refleksji na temat: co może wynikać z chłodnej analizy dochodów i wydatków, które poniosły w 1978/79 kluby mające i-ligowe sekcje piłkarskie?

* * *

PO PIERWSZE — znajduje potwierdzenie opinia, że futbol jest wszędzie ukochanym dzieckiem klubu. Przeciętna drużyna ekstraklasy "kosztowała" (świadomie stawiamy cudzysłów, bo przecież nie chodzi o wytknięcie kosztów, lecz po prostu o ich stwierdzenie) ponad 6 milionów 700 tys. złotych, cała sekcja piłkarska — ponad 8 mil. 300 tys. Druga liczba porównana do sumy wydatków na 144 sekcje tych klubów informuje, iż w średniej wielkości klubie fundusze dwóch z małym ułamkiem sekcji piłkarskiej złożyłoby się na cały budżet, wyłączając tylko sumy na remonty i inwestycje.

* * *

PO DRUGIE — idźmy dalej śladami futbolu — warto się przyjrzeć proporcjom między wydatkami sekcji a jej dochodami. No bo przecież w tak popularnej i tak widowiskowej dyscyplinie, która ma do dyspozycji wielkie trybuny — dochód może być bliski wydatkom. Ba, innym sekcjom może się śnić wsparcie ze strony potentanta.

* * *

O czym mówią dane? Mówią, że "Odra" miała 4,6 miliona dochodów, wydała zaś na I-ligowy zespół 7,76; "Stal" miała po stronie dochodów sekcji 1,156 tys. zł, po stronie wydatków 8,150 tys. zł (drużyna ekstraklasy — 6,790 zł); sekcja "Arki" zarobiła ponad 5 milionów, za to wydała prawie 14 milionów (zespół I ligi ponad 9 milionów) itp. Najlepszym przykładem w tej tabeli są: Śląsk — 7,837 tys. zł dochodów sekcji piłkarskiej — 9,700 tys. zł wydatków, lecz proporcje między "zarobkami" i wydatkami na I ligę są dużo lepsze, odpowiednio — 6,145 tys. zł i niespełna 6 milionów złotych wydatków. "Ruch" ma po stronie dochodów sekcji ładną sumkę ponad 6,230 tys. zł — lecz ma też najdroższą drużynę ekstraklasy w ub. sezonie — ponad 10,300 tys. klubowych kosztów utrzymania zespołu I ligi; za to dochody sekcji "Zagłębia" prawie równoważyły wydatki na reprezentacyjną drużynę w klubie. Niezłe proporcje były jeszcze w "Legii", w "Pogoni", lecz reguła jednak jest taka, iż po stronie wydatków na sekcję futbolową i na jej pierwszy zespół kluby wydają dużo, dużo więcej pieniążków od sum, które działalność tych sekcji przynosi.

* * *

A to, że w ogóle koszty utrzymania zespołów tak bardzo się różnią wydaje się sygnalizować, gdzie życie umiejscowiło jedną z naturalnych przyczyn nadto ożywionych "ruchów kadrowych". Musi to być w jakiej mierze związane z tą częścią bilansu, w której zawarto wydatki na różnego rodzaju świadczenia dla piłkarzy — kadrowe, pomoc bytową, stypendia, zapomogi, korepetycje oraz najważniejszą: premie i nagrody. A sam fakt, iż wydatki — tylko klubowe — na te cele zdecydowanie wzięły górę nad np. wpływami ze sprzedaży biletów(!) jakże wyraźnie świadczy, iż piłka nie wykorzystuje możliwości osobistego zapracowania na własną egzystencję.

* * *

PO TRZECIE — będzie to kontynuacja poprzedniej myśli — widać stanowczo za małe związanie tego co się zwie troską o widowiskowość występów i o widza ze stanem możliwości klubowego działania. Jakby to nie był system naczyń połączonych! Oto np. krytykowana za kiepską grę "Stal" wykazuje, iż w roku ubiegłym miała tylko 250 tys. zł wpływów za bilety. Rozumiemy, — że trudno w Mielcu o tylu widzów, co w Krakowie. Spodziewamy się, że widzów było więcej, bo pewnie sympatycy "Stali" mają (w zamian za wcześniej opłacaną składkę) wstęp darmowy lub ulgowy, lecz fakt pozostaje faktem: za mało walczy się w Mielcu o widza, co być może ma też wpływ na sportowy poziom, jaki ostatnimi czasy reprezentuje drużyna. A w ogóle analiza tej pozycji prowadzi do ciekawych wniosków. No bo, jeśli mogła mieć "Wisła" prawie 7 milionów złotych wpływu za I-ligowe bilety, "Śląsk" ponad 5,5 miliona, "Legia" ponad 2 miliony, "Lech" — ponad 3 miliony, "Pogoń" — podobnie, "Arka" — prawie 2 miliony, "Widzew" i ŁKS — podobnie, to co powiedzieć o sześciu klubach, które nie zarobiły po milionie złotych za sprzedane bilety na mecze pierwszej ligi?

* * *

I tak dalej, i tak dalej. Samo studiowanie danych nawet jeśli mogą być one w jednym czy drugim wypadku nie w pełni precyzyjne, niesie wnioski sygnalizujące pewne sytuacje. Wśród nich zaś tę, wartą podkreślenia, która świadczy o bardzo dobrych warunkach pracy nad podnoszeniem poziomu piłkarskich kwalifikacji w klubach ligowych. Mamy wrażenie, że tę informację trzeba upowszechniać. a wraz z tym stawiać wymaganie, by w rewanżu sekcje futbolowe czuły się zobowiązane do prezentowania tak wysokiego poziomu szkolenia, tak uporczywej pracy i takiego sposobu traktowania sportu we własnym wykonaniu — że i przykład dla innych popłynie dobry, i widzowie uzyskają należną im satysfakcję. Tylko grą na dobrym poziomie oraz taką organizacją spotkań, że widz poczuje się na trybunach pożądanym i zadowolonym z przyjścia gościem — można pomnożyć wpływy klubowe. Można i trzeba.

* * *

Ba, czas chyba pomyśleć jak uzależnić możliwość niektórych wydatków od sumy, która za sprawą piłki wpłynie dl klubowych kas.

BRUKSELA. — Warren Christopher (po prawej), zastępca sekretarza stanu w rozmowie z dziennikarzami na krótko przed spotkaniem członków NATO, dotyczącego agresji Sowietów w Afganistanie. (UPI)

News and Views...

By Ken Konrad

THE POSSIBILITY of His Eminence **Stefan Cardinal Wyszynski** being a Nobel Prize recipient in the future? Well, the process is started, as you'll find out by reading the ensuing letter, received by **Dr. Edward C. Rozanski,** general manager o Alliance Printers and Publishers (publishers of Dziennik Zwiazkowy and the fraternal Zgoda). The letter is from His Eminence **Lasislaus Cardinal Rubin** of the Vatican who is executive secretary of the Synod of Bishops. The letter Follows: "I want to thank you very much for your kind letter of Oct. 29th in which you inform us that Hon. **Frank Annunzio,** Illinois Representative (in Congress), sent a formal recommendation to honor His Eminence Stefan Cardinal Wyszynski with the Nobel Peace Prize. Thanks also for the relevant "News Release" and for the "Polpex" pamphlet. It is gratifying to know that not only Poles abroad but even men of importance of other nationalities are so knowledgeable of the Primate's efforts in that regard. Let us hope that Congressman Annunzio's attempts will meet with success. I want to take this opportunity to congratulate you on your attaining Deaconship. In the capacity of a permanent Deacon you shall broaden the field of your activity for the Church. May God bless your efforts and crown them with success. Devotedly yours in Christ, (signed) Ladislaus Cardinal Rubin."

THE PRESIDENT of the Urban Life Institute at 14 E. Chestnut, **Edward Maciniak,** has been re-elected chairman of the Board of Directors of the National Center for Urban Ethnic Affairs. The NCUEA offers technical assistance, training and consultation on urban revitalization to city governments, community-based organizations and church groups. . . . Happy golden wedding anniversary to **Mr. and Mrs. Henry Findysz,** who were feted by family members and friends upon the occasion of this happy event last month. . . . **Edward Kryston,** vice president of Standard Federal Savings, was recently named the Southwest Real Estate Board's 1979 Ben Bohac Award winner. . . . Second Lieut. **John T. Kruk** has received his wings upon graduation from pilot training at Vance Air Force Base, Enid, Okla. A Lane Tech (1973) grad, Lieut. Kruk received his Bachelor's degree and commission in 1978 from the Air Force Academy at Colorado Springs. . . . Airman **Andrew B. Piskorz** has been assiigned to Chanute AFB, Ill., after completing basic training at Lackland AFB, Tex. He''ll now get specialized training in the avionics systems field. . . . Airman **Joseph R. Radzejewski** has graduated from the Air Force law enforcement specialist course at Lackland AFB, San Antonio, Tex.

THOSE WHO PLAN to participate in the Polish Arts Club's 33rd Literary Competition should keep in mind, as 1980 dawns, that all entries must be submitted by Jan. 27. Manuscripts must be mailed to Polish Arts Club Competition, 5378 N. Lynch, Chicago, Ill. 60630. Additional information may be had by contacting the PAC. . . . How serious are organizations about picnics? When the Picnic Permit Office opened at 5 a.m. in the Daley Center, those who waited in the early morning line for choice picnic permits were served coffee. Really a case of a touch of summer spirit in the winter! . . . **Joey Czerwonka,** founder of the Academy of Yoga Asanas, Hammond, will teach a seminar on beginning yoga at Calumet College, on Jan. 12. . . . **Dr. Joseph L. Koczur** is medical director of the rehabilitation center at Holy Cross Hospital. . . . A friend in San Antonio reports that "Motel Imperial," the 1927 movie starring Pola Negri, has been given to St. Mary's University in San Antonio by the famed actress of Polish heritage. And it's the fifth film starring Negri that she has donated to St. Mary's. All are kept in the school's archives section and are shown on occasion to the public. Miss Negri, who has lived around San Antonio since 1957, is rarely seen in public. The Shrine of Our Lady of Czestochowa in San Antonio has a special room devoted to memorabilia from Miss Negri's career. . . . Here's a goodie from the "Tonic" column of the Keen-Ager News — "Bulletin: The December meeting of the Apathy Club was considered a huge success when no one showed up." . . . And consider yourself invited to keep coming back here regularly during 1980!

Rok 1980 — Rok Katynia

Komunikat Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata

Przypominamy, że rok 1980 będzie dla Polaków w wolnym świecie Rokiem Katynia. W związku z powyższym podajemy do wiadomości uchwały Rady Koordynacyjnej w tej sprawie, powzięte na posiedzeniu w listopadzie ub. r.

1. Akcja katyńska trwa przez cały rok 1980.

2. W ostatnią niedzielę kwietnia t.j. 27 kwietnia 1980 r. odbędą się na całym świecie, w świątyniach wszystkich wyznań, modły za ofiary teroru sowieckiego, za jeńców wojennych pomordowanych przez NKWD w Katyniu wiosną 1940 r. oraz w innych dotąd nie wykrytych miejscach zbrodni.

W uchwale swej Rada prosi Polonię w całym świecie o porozumienie się z przedstawicielami duchowieństwa wszystkich wyznań w każdym kraju, aby wspomniane nabożeństwa odbyły się z ich udziałem.

Prezydium Rady poczyni starania o zapewnienie współudziału J. E. Ks. Władysława Kardynała Rubina, J. E. Ks. Biskupa Szczepana Wesołego, przedstawiciela Greko-Katolików J. E. Ks. Biskupa Mateusza, J. E. Ks. Biskupa Władysława Fierli, Naczelnego Rabina i Naczelnego Imana.

3. W dniu 14 lub 20 września 1980 powinny się odbyć uroczystości przed istniejącymi pomnikami katyńskimi lub tablicami.

Poświęcenie nowych pomników lub tablic powinno się odbyć, jeżeli można, w kwietniu lub wrześniu 1980.

Poświęceniu pomnika w Toronto należy nadać szczególne znaczenie.

4. Przez cały rok powinna być prowadzona intensywna akcja propagandowo-informacyjna przez radio i telewizję, zgromadzenia publiczne, odczyty i występy radiowe, telewizyjne i w prasie badających zbrodnię katyńską pisarzy, historyków i polityków, wystąpienia posłów w parlamentach, wyświetlanie filmów poświęconych Katyniowi.

Prezydium Rady Dołoży starań by zorganizować wystąpienie w ONZ i do Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

5. Obchody 40 rocznicy powinny objąć wszystkie skupiska polskie, w wolnym świecie z zapewnieniem udziału obcych.

W każdym kraju powinien powstać Komitet Katyński, powołany przez naczelne organizacje krajowe z udziałem organizacji weterańskich i harcerstwa. Pożądany jest współudział nie-Polaków. Komitety organizują i kierują akcją na swoim terenie.

Całością akcji kieruje Prezydium Rady Koordynacyjnej PWS.

6. Bibliografię dotyczącą katynia i wydawnictwo "Katyń" zawierające chronologicznie zestawione fakty można otrzymać z Zarządu Federacji Swiatowej SPK, 238-246 King Street, London W6 ORF, England.

Biuro Polonii Wolnego Swiata
Jan P. Kott
Dyrektor
Toronto, Ont., Canada

Więcej Żubrów w Białowieży

W Białowieskim Parku Narodowym ustalono, że tegoroczny przyrost naturalny stada żubrów wyniósł 35 sztuk. Ogólny stan białowieskiego stada ocenia się na 225 żubrów. Szczegółowe policzenie tych zwierząt będzie możliwe jednak dopiero po pierwszych większych opadach śniegu, gdy zaczną się one gromadzić przy paśnikach.

Na terenie całej puszczy wyznaczono dla żubrów 32 karmowiska, gdzie wykładane będzie siano, buraki i inne pasze. Zimowe "menu" białowieskich żubrów obejmuje przeszło 400 ton paszy.

Dwa Sprawozdania

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

państw zachodnich w sposób stronniczy.

Źródłem informacji niekontrolowanym przez władze są dla ludności Europy wschodniej zagraniczne stacje radiowe, ale niektóre z tych stacji są zagłuszane, co jest sprzeczne z aktem końcowym z Helsinek. Zagłusza się w szczególności w niektórych krajach audycje Radia Swoboda i Radia Wolna Europa.

Ten rozdział sprawozdania wspomina na zakończenie o większym zrozumieniu okazywanym przez rząd PRL potrzebom społeczności żydowskiej, o dialogu nawiązanym z Żydami spoza Polski i o owocnych wynikach, jakie przyniosła wizyta złożona w Polsce przez powołaną przez prezydenta Cartera specjalną komisję, której zdaniem jest upamiętnienie zagłady Żydów.

Inny rozdział sprawozdania zawiera krytyczną ocenę postawy władz PRL w kwestii łączenia rodzielonych rodzin. Mimo obietnic w tej sprawie i mimo generalnej poprawy stosunków amerykańsko-polskich sytuacja w tej dziedzinie pogorszyła się od czasu wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych w Warszawie przed dwoma laty. Liczba rozdzielonych rodzin przekracza tysiąc dwieście, a liczba osób, które nie mogą się z rodzinami połączyć, trzy tysiące.

Tyle więc — w skrócie — fragmenty sprawozdań prezydenta Cartera i Amnestii Międzynarodowej dotyczące bezpośrednio Polski. Oba te dokumenty są widocznym dowodem, że przestrzeganie praw ludzkich we wschodniej części Europy nie jest dla opinii na Zachodzie sprawą obojętną.

Kom. Historycznej Pamiątki Ojca Św. Jana Pawła II

Uroczystość wręczania certyfikatów błogosławieństwa Ojca Św. Jana Pawła II odbędzie się w niedzielę, 20 stycznia, w sali Antoinette Club, 4559 S. Richmond Ave. O 2-ej po poł. podany będzie obiad, a później program wręczania certyfikatów 20 osobom, które złożyły $100 lub więcej na Historyczną Pamiątkę Ojca Św. Jana Pawła II, która budowana będzie na gruntach klasztornych OO. Karmelitów Bosych.

Po programie pokazywane będą filmy z Fatimy z Portugalii.

Poświęcenie Kamienia Węgielnego i bankiet odbędzie się w niedzielę, 16 marca br., w Munster, o 1-ej po poł. Bilety na bankiet są po $10 od osoby, a przejazd autobusem $7. Po rezerwacje telefonować: HE 4-5213 wieczorami lub AR 6-9603.

Za Komitet: M. A. Binkowski, przew.; za Zarząd: F. Kwiatkowski, prezes; o. Tomasz Bałys, przeor OO. Karmelitów w Munster, Ind.

Majątek Sen. Kennedy

Majątek sen. Edwarda Kennedy wynosi przeszło $20 milionów, znacznie więcej niż podał on oficjalnie, twierdzi "New York Times." Jest on bezsprzecznie najbogatszym kandydatem na prezydenta.

W swoim raporcie, sen. Kennedy podał że jego majątek przedstawia wartość $7.4 miliona. Jest to majątek nad którym posiada bezpośrednią kontrolę. Poza tym jego ojciec Joseph Kennedy zostawił dzieciom fundusze oddane w powiernictwo. Wartość tego majątku sen. Kennedy wynosi od $12 do $15 milionów. Majątek klanu Kennedych ocenia się na $400 milionów.

R. E. Jabłoński Przewodniczącym

Mayor Cleveland, George Voinovich mianował Richarda E. Jabłońskiego przewodniczącym Board of Zoning & Appeals dla miasta Cleveland.

Pan Jabłoński jest krajowym prezesem Zjednoczenia Polaków w Ameryce.

Mayor Voinovich zaznaczył, że p. Jabłoński został wybrany na to stanowisko na 5-letni okres.

2-mln Pasażer Na Polskich Promach

Na pokładzie m/f "Rogalin" przypłynął z Nynesham do Gdańska 2-milionowy pasażer statków Polskiej Zeglugi Promowej. Jubileuszowym gościem był obywatel szwedzki Johan Dahlberg, a trzeci milion pasażerów otwiera jego rodak Hans Sjoholm.

Promy Polskiej Zeglugi Bałtyckiej pływają stale ze Swinoujścia do Ystad i Kopenhagi, a sezonowo do Felixstowe w W. Brytanii, z Gdańska zaś do Helsinek i Nyneshamn pod Sztokholmem.

Rozwijają się także inne ciekawe inicjatywy armatora — wycieczki dla młodzieży do portów bałtyckich "Szkoła na morzu," niedzielne rejsy po Zatoce Gdańskiej — "Popołudnia z Neptunem."

"Son of Sam" Nie Działał Samotnie

Nowy York. (UPI) — Władze śledcze znalazły dowody na to, że morderca David Berkovitz, znany jako "Son of Sam" nie działał samotnie w czasie jednorocznej działalności przestępczej.

Berkovitz, który otrzymał karę więzienia od 20 lat do dożywocia i przebywa w zakładzie karnym w Attica, N.Y. utrzymywał, że między 1976 a 77 sam zabił 6 kobiet i zranił 7 innych osób przy użyciu rewolweru kal. 44.

Oficerowie śledczy przypuszczają, że w wypadkach Berkovitza brał również udział wówczas 31-letni John Carr, który został zabity w 1978 roku w Minot, N.D.

J. Carr był synem Sama Carr, sąsiada Berkovitza.

Po aresztowaniu, które nastąpiło 10 sierpnia 1977 roku morderca powiedział, że Sam Carr był jego mistrzem, on wykonywał jedynie rozkazy przekazywane mu poprzez psa.

Smierć Johna Carr została początkowo uznana za akt samobójczy, później jednak biuro szeryfa w powiecie Ward, N.D. postanowiło przeprowadzić dochodzenie.

Okazało się wówczas, że John i Berkovitz byli przyjaciółmi a śmierć Johna najprawdopodobniej nie była kwestią przypadku.

Władze odmówiły podania szczegółów dochodzenia.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku włącznie
5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Zwarty Front Przeciwko ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sador US, Donald McHenry, który odrzucając argumenty Sowietów, jakoby rząd Afganistanu wezwał ich na pomoc na podstawie wzajemnego układu o przyjaźni, nazwał militarne posunięcia ZSRR "nieprawdopodobnym błędem w obliczeniach."

Chociaż McHenry nie zażądał od Rady wydania Sowietom rozkazu wycofania się z Afganistanu, stało się oczywistym, że US zgadza się z stanowiskiem krajów Trzeciego świata w tej sprawie.

"Fakty dotychczas zaobserwane nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Na przestrzeni ostatnich miesięcy ZSRR planował i przygotowywał się do inwazji Afganistanu, ponieważ był niezadowolony ze stopnia posłuszeństwa rządu Amina i jego słabych akcji przeciwko muzułmańskich powstańcom, którzy od długiego czasu walczą o swoje prawa.

Niezadowoleni Sowieci zdecydowali się zatem na szybką i brutalną interwencję militarną," powiedział ambasador US, przypominając, że rząd Hafizullaha Amina, początkowo popierany przez Związek Sowiecki, został usunięty również przy jego pomocy i zastąpiony rządem marksistowskich kukieł.

McHenry powołał się na okoliczności związane z atakiem na pałac Amina, w którym wziął udział specjalny oddział wojskowy przysłany przez Sowietów.

"Nie ma najmniejszych wątpliwości, że prez. Amin znajdował się w swoim biurze, kiedy nastąpił sowiecki atak. Tam też doszło do egzekucji. Czy możemy uwierzyć w to, że Amin wezwał oddziały ZSRR po to aby dokonały zamachu na jego rządy i straciły go?" — zapytywał McHenry.

"Członek ONZ dokonał inwazji na inne państwo, państwo którego rząd został zniesiony, przywódcy zabici a obywatele zmuszeni do milczenia. Żaden kraj nie będzie bezpieczny, jeśli jego większy i silniejszy sąsiad bezkarnie będzie mógł przekraczać jego terytorium a nasza organizacja nie potępi takiej akcji" — powiedział McHenry.

Ambasador sowiecki, Oleg Trojanowski zarzucił Stanom Zjednoczonym i Chinom próbę "wywołania niepokojów w Afganistanie i chęć zdobycia terytoriów w pobliżu granic ZSRR, w zamian za obszary stracone w Iranie."

Jeżeli ZSRR użyje prawa weta wobec rezolucji, 51 państw, które zażądały natychmiastowego posiedzenia w Radzie Bezpieczeństwa, może przekazać sprawę do Zgromadzenia Generalnego, gdzie żaden z członków prawa takiego nie posiada.

Dzisiaj rano ONZ ponownie przystąpiło do debat. Kurt Waldheim, sekretarz generalny organizacji zda sprawozdania ze swojego pobytu w Iranie.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 15-go stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu W. Moskala, 5639 N. Milwaukee.

Sekretarka finansowa będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niej pocztą.

M. Klinger, prez.
J. Przywara, sekr. prot.

Autorka Joy Adamson Zamordowana

Nairobi. (UPI) — Zwłoki Joy Victorii Adamson (69 lat), malarki i autorki popularnych książek, znaleziono w jej obozie na północny-wschód od Nairobi. Początkowo przypuszczano, że została ona zabita przez lwa.

Po przewiezieniu zwłok do szpitala w Meru władze doszły do wniosku, że mordercą nie był lew lecz człowiek.

Agencja prasowa Kenii podała wiadomość, że komisarz policja Ben Gethi przesłuchuje trzech mężczyzn podejrzanych o morderstwo.

Joy Adamson urodził się w Austrii.

Do Kenii przybyła w 1938 r. i pozostała do końca życia. Z wykształcenia rzeźbiarka, zaczęła malować kwiaty i rośliny Kenii, wówczas kolonii brytyjskiej, następnie malowała przedstawicieli i przedstawicielki plemion w ich strojach na różne okazje.

Jej trzeci mąż George, który jest właścicielem obozu dla myśliwych w rezerwacie Gora, w 1956, przyniósł trzy małe lwiątka, których matka została zastrzelona przez myśliwego.

Był to zwrot w jej życiu. Dzieje jednego lwiątka "Elsa," jak wyrastała na lwicę i została wypuszczona na wolność są tematem trylogii która stała się "bestsellerem" i przyniosła jej autorce światową sławę. Na podstawie pierwszego tomu "Born free" nakręcono film w 1965 r. "Living free" sfilmowano w 1971 r.

Adamson jest autorką kilku innych książek z życia zwierząt i ludzi w Kenii. W Muzeum Narodowym Kenii znajduje się około 500 jej obrazów, również z życia ludzi i zwierząt. Mąż w tym czasie znajdował się w swoim obozie dla myśliwych.

Akademicki Opłatek

Tradycyjnym już zwyczajem pierwszą imprezą Polskiego Związku Akademików w nowym roku jest Opłatek.

Tegoroczny akademicki Opłatek będzie nieco inny od poprzednich, jeśli chodzi o część artystyczną.

Na tej jedynej imprezie PZA w której uczestniczą dzieci, one same wystąpią ze specjalnym programem dla dorosłych.

Jak zwykle przewidziane także spotkanie ze św. Mikołajem, który obdaruje wszystkich prezentami.

Opłatek odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont, o godz. 4:30 po poł.

(Wszystkich tych, którzy dotychczas nie mieli okazji uczestniczyć w naszej imprezie bożonarodzeniowej informujemy, że każdy przynosi prezent sam, może być on jednak wymieniony na inny podarunek lub przeznaczony dla określonej osoby.)

PRZEPROSZENIE

W środę, dnia 2 stycznia b.r., w nekrologu śp.

Katarzyny M. Czerepinskiej

zaszła pomyłka, a mianowicie: imię męża śp. Zmarłej jest **Edward** a nie Edmund jak mylnie podano.

Za pomyłkę najmocniej przeprasza Rodzinę śp. Zmarłej:

Administracja
Dziennika Związkowego

TOKIO. — Cesarz Hirohito i jego małżonka Nagako pozdrawiają tłumy zgromadzone przed Imperial Palace. Cesarska para przekazała narodowi noworoczne życzenia. Z lewej strony widoczny jest następca tronu, książe Akihito. (UPI)

Sowiety Zapłacą Za Agresję

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rozwój, przerwanie debaty senackiej nad ratyfikacją układu SALT II, a nawet przypuszczalne zbojkotowanie Igrzysk Olimpijskich w Moskwie.

"Kroki przez nas podjęte udowodnią Sowietom, że trzeba będzie zapłacić wysoką cenę. . . . Będą one miały poważny wpływ na sowieckie myślenie. . . . Sowiety poczują prawdziwe ukąszenie. I to ukąszenie może nie być ostatnim, które poczują" — powiedział wysoki dygnitarz washingtoński na spotkaniu z dziennikarzami, w czasie którego omawiano przemówienie prezydenta.

"Posunięcia prezydenta są w tej chwili jego własnymi. Ale nie należy ich traktować jako ostatnie słowo" — dodał ów dygnitarz.

Do ważnych posunięć w polityce amerykańskiej, wiążącymi się z agresją sowiecką, zaliczyć należy odwołanie ambasadora USA Thomasa Watsona z Moskwy i skierowanie sekretarza obrony Harolda Browna na rozmowy wojskowo-polityczne do Pekinu, o czym piszemy na innym miejscu.

Sowiecka napaść na Afganistan wywołała zrozumiałą reakcję w świecie, który wreszcie rozszyfrował zdradziecką grę Kremla. Zrozumiano, po raz pierwszy od zagarnięcia wolnych narodów zaraz po drugiej wojnie światowej, Sowiety tym razem dokonały podboju kraju, który nie zaliczał się do sowieckich satelitów i dokonały tego przy użyciu własnych wojsk.

Po drugie — zajęcie Afganistanu pozbawionego bogactw naturalnych, może podniecić zaborcze apetyty sowieckie i — przy biernej postawie wolnego świata — otworzyć najeźdzcom sowieckim drogę do Pakistanu i Iranu, do ciepłych mórz, a co najważniejsze — do złóż naftowych, bez których przemysł wolnego świata nie może istnieć.

Wolny świat — jak się wydaje — zrozumiał ostrzeżenie prezydenta Cartera i pojął zagrożenie.

Rząd brytyjski odwołał zapowiedzianą na luty wizytę sowieckiego ministra spraw zagranicznych Gromyki w Londynie. "Po Afganistanie postawiliśmy sprawę jasno, że Gromyko nie jest u nas pożądany" — stwierdziło brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Rzecznik kanadyjskiego premiera Joe Clarka powiedział, że rząd Kanady rozważa sprawę embargo na zboże sprzedawane Sowietom. W wielu krajach, m.in. w Indonezji, Tajlandii, a także w Iranie doszło do demonstracji anty-sowieckich.

Sprawa napaści sowieckiej na Afganistan podjęta została w Narodach Zjednoczonych. Ignorując protesty sowieckiego ambasadora Olega Troyanovsky'ego, który użył starej śpiewki, że podjęcie debaty w NZ będzie jednoznaczne z mieszaniem się w wewnętrzne sprawy Afganistanu, co najmniej 50 przedstawicieli państw członkowskich zapisało się do głosu.

Sowiety mogą zgłosić weto w Radzie Bezpieczeństwa, ale nastroje w NZ są takie, że debata może być skierowana na forum sesji nadzwyczajnej Generalnego Zgromadzenia, gdzie weto sowieckie pozbawione jest jakiegokolwiek znaczenia.

W środowisku dyplomatycznym NZ wyrażany jest pogląd, że uchwała generalnego Zgromadzenia potępiająca napaść sowiecką na Afganistan uzyska większość i zostanie przyjęta.

Władze INS Poszukują 9,000 Irańczyków

Washington. (UPI) — Pracownicy biur emigracyjnych poszukują 9,000 irańskich studentów, którzy nie zgłosili się do władz dla przedstawienia swoich dokumentów.

Studenci ci, zgodnie z zarządzeniem prezydenta będą deportowani.

6,784 Irańczyków, którzy podporządkowali się wezwaniu a nie posiadali ważnych wiz lub nie uczęszczali, zgodnie z założeniem, do szkół na pełen czas, również zostanie zmuszonych do opuszczenia granic US.

Vern Jervis, przedstawiciel INS poinformował, że oficerowie biura rozpoczęli wczoraj poszukiwania.

Metody działania nie zostały jednak ujawnione ze względu na pomyślne zakończenie.

Jervis wyraził przekonanie, że większość studentów zostanie niebawem zlokalizowana.

Do poniedziałku, ostatniego dnia zgłoszeń do biur emigracyjnych, 56,580 Irańczyków przedstawiło papiery.

47,051 posiadało ważne wizy i uczęszczało do szkół.

Dotychczas deportowano 12 osób, 55 opuściło US dobrowolnie a 41 otrzymało nakaz wyjazdu.

5,406 Irańczyków, którzy podlegają deportacji ubiega się sądownie o odwołanie decyzji biura emigracyjnego.

494 osoby poprosiły o azyl polityczny w Stanach Zjednoczonych.

Pracownicy śledczy biura ciągle sprawdzają dokumenty około 3,100 studentów, którzy w momencie wydania zarządzenia zmieniali szkoły i nie zdążyli dopilnować załatwienia wszystkich formalności.

UAW Podjęło Rozmowy Z Chrysler Corp.

Detroit. (UPI) — Pod koniec ub. tygodnia Zw. Zaw. Pracowników Samochodowych podjął rozmowy z przedstawicielami Chryslera, których celem jest doprowadzenie do zdobycia dodatkowych $259.5 miliona do utrzymania produkcji.

Zdobycie tej sumy będzie się równało dalszym ustępstwom pracowników na rzecz korporacji.

Liderzy związkowi przewidują szybkie rozwiązanie proplemu, mimo decyzji kanadyjskich pracowników Chryslera, którzy zdecydowali się nie ponosić dalszych ustępstw na rzecz kompanii.

Niezadowolony z postanowienia 13,000 Kanadyjczyków, komitet negocjacyjny stony amerykańskiej zamierza zaaprobować rezolucje zastrzegając, żeby kompania nie robiła żadnych inwestycji w Kanadzie z pieniędzy zaoszczędzonych dzięki koncesjom kontranktowym.

Robotniczy Grudzień — To Też Historia Narodu

Odważne Przemówienia Przed Stocznią Gdańską

Londyn. (D.P.) — Cofnięcie przez władze "sankcji prokuratorskiej" przeciwko 15 działaczom demokratycznej opozycji jest dowodem znaczenia tej opozycji w kraju i obawy przed wywoływaniem czynnej reakcji społeczeństwa przeciwko bezprawnym represjom. Jest to dowodem słabości samych władz partyjnych i państwowych. Jest również podkreśleniem, jak bardzo Gierek i jego Politbiuro liczy się ze stanowiskiem Episkopatu, którego ostatnia plenarna sesja wyraźnie skrytykowała nieudolność władz i niedwuznacznie poparła ugrupowania opozycyjne w ich dążeniu do naprawy istniejącego stanu rzeczy w kraju.

Napływają z Gdańska wiadomości dowodzą, że władze lokalne bardzo obawiały się manifestacji społeczeństwa przed stocznią. Przez 3 dni, poprzedzające tę żałobną uroczystość, UB przeprowadziło masowe aresztowania w Trójmieście, wyłapując w pierwszym rzędzie niemal wszystkich działaczy wolnych związków zawodowych. Nie przeszkadzano jednak tysięcznym tłumom w zebraniu się przed bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej.

Ulicami miasta przeciągały jawnie gromady ludzi, niosących kwiaty i wieńce. Nikt również nie odważył się przeszkodzić mówcom. Sama uroczystość rozpoczęła się we wtorek ok. godz. 14:30. Pierwszym mówcą był młody lekarz, Dariusz Kopsteń, zabierający głos z ramienia "Ruchu Młodej Polski". Po nim przemawiał b. więzień polityczny reżymu, jezuita ks. Bolesław Sroka. Po jego przemówieniu odśpiewano "Boże, coś Polskę . . .".

Nie Wolno Zapomnieć!

Z ramienia Wolnych Związków Zawodowych i redakcji niezależnego "Robotnika Wybrzeża" w ... apiła współpracowniczka redakcji Maryna Płońska. Podkreśliła ona na wstępie, że pomimo obietnic władz składanych po wydarzeniach grudniowych dotychczas nie ma ani pomnika poległych robotników, ani tablicy na murach stoczni, poświęconych pamięci ofiar wydarzeń. Złożono więc kwiaty pod murem w miejscu, gdzie przed 9 laty ginęli polscy robotnicy.

W kraju, nazywającym się demokratycznym i rządzonym przez partię, używającej przymiotnika "robotniczej", zabrania się pamiętania o poległych robotnikach Wybrzeża — mówiła Maryna Płońska, stwierdzając w dalszym ciągu: "Historia PRL — to nie tylko kolejne plany 5-letnie i kolejne zjazdy PZPR. To również stalinowski terror, robotniczy czerwiec w Poznaniu, grudzień na Wybrzeżu i czerwiec w Radomiu i Ursusie. To też jest historia naszego narodu. Musimy ją znać, pamiętać o niej i uczyć się z niej".

Nie Dotrzymane Obietnice

Nie możemy pozwolić, aby społeczeństwo zapomniało o grudniu 70 roku, bo znaczyłoby to, że nie doceniamy ofiary tych, którzy stracili życie w obronie sprawy robotniczej i całego narodu. Z wydarzeń sprzed 9 laty na Wybrzeżu — mówiła Płońska — "musimy wyciągnąć wnioski: nauczyć się organizowania się, obrony przywódców robotniczych, wysuwania takich żądań, które nie tylko dadzą chwilową poprawę, ale zabezpieczą nasze prawa na przyszłość. Mamy pełne prawo do jawnego i legalnego zrzeszenia się w wolnych Związkach Zawodowych dla obrony naszych interesów".

W oparciu o doświadczenia sprzed 9 lat powinniśmy walczyć o swoje prawa spokojnie, nieustępliwie i solidarnie. Władze nie dotrzymały swoich obietnic wobec świata pracy. "Nie było podwyżki, a wszystko podrożało. Są konsultacje — ale tylko z aktywem partyjnym, który zgadza się na wszystko". Wtedy przed 9 laty — mówiła Płońska — władze popełniły zbrodnię, bo zbrodnią był rozkaz strzelania do bezbronnych ludzi, pozbawionych prawa do wyrażania własnych żądań.

Świadomość Siły

"Co dał nam grudzień? — rzuciła pytanie Płońska. — Uświadomił nam naszą siłę i nasze prawa . . . Zapłacili za to robotnicy najwyższą cenę — własne życie. Cześć ich pamięci!"

Na jej wezwanie minutą ciszy uczczono pamięć poległych.

Ostatnim mówcą był członek Komitetu Strajkowego sprzed 9 lat — Lech Wałęsa, obecnie działacz Wolnych Związków Zawodowych. Po jego przemówieniu i złożeniu kwiatów odśpiewano hymn narodowy, po czym 5-tysięczny tłum rozszedł się w spokoju, czujnie obserwowany z daleka przez liczne zgromadzone siły milicyjne.

Nieudana Prowokacja UB

We Wrocławiu nabożeństwo żałobne odbyło się w szczelnie wypełnionej ludźmi katedrze. Przed wejściem do niej rozdawano ulotki informujące o ostatnich represjach władz w całym kraju. Na ławkach w katedrze znaleziono rozłożone ulotki o wyraźnym charakterze prowokacyjnym. Wzywały one do zbrojenia się i do organizowania się w nielegalnych związkach podpisane były w następujący sposób: "Dowództwo Okręgu DPA-Zachód".

Nikt oczywiście nie wie, co znaczy DPA — chyba tylko aparat bezpieczeństwa, który zastosował ten chwyt prowokacyjny. W komendach milicyjnych Wrocławia aresztowanym odczytano teksty tych ulotek insynuując, że są one zredagowane przez Studencki Komitet Solidarności.

Jeszcze zanim władze zdecydowały się w środę uwolnić wszystkich zatrzymanych na podstawie sankcji prokuratorskiej — w mokotowskim więzieniu w Warszawie 3 aresztowani działacze: Bogdan Borusewicz, Henryk Wujec i Sergiusz Kowalski rozpoczęli głodówkę, jako protest przeciwko bezprawnym represjom.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Rezygnacja 37 Członków Rządu Salvadoru

San Salvador, El Salvador. (UPI) — Dwóch członków rządzącej junty Salvadoru zrezygnowało ze swoich stanowisk wraz z dziesiątkami pracowników rządowych i wszystkich, z wyjątkiem jednego, członków gabinetu.

Obserwatorzy uważają, że posunięcie to może doprowadzić do wojny domowej w tym liczącym 4.8 mil. mieszkańców kraju.

Ogółem do dymisji podało się 37 osób; dwóch cywilnych członków junty (Guillermo Ungo i Ramon Mayora Quiroz) 10 spośród 11 ministrów, 13 wiceministrów i 12 wysokich urzędników rządowych, stojących na czele banków i agencji państwowych.

Junta, która przejęła władzę po bezkrwawym zamachu na prez. Romero usiłowała zdobyć popularność wśród robotników i chłopów poprzez złożenie obietnicy podziału dochodów ze sprzedaży kawy oraz przeprowadzenie innych reform.

Od początku rządów junta spotkała się z wystąpieniami zarówno lewicowców, którzy uważali ją za zbyt umiarkowaną, jak i prawicowców, dążących do zatrzymania swoich dóbr i przeciwstawiających się wprowadzeniu reform socjalno-społecznych.

Dwaj członkowie junty, wyjaśnili swoją decyzję rezygnacji z udziału w rządach państwem tym, że stanowiska ich były jedynie imienne a władza niezwykle ograniczona.

"Zgodziliśmy się służyć państwu, wierząc, że dążymy do demokratyzacji i zasadniczych zmian strukturalnych Salvadoru.

Niestety, interesy mniejszości umocniły jej siłę polityczno-ekonomiczną, przeszkadzając w rozwoju zadań, które postawiliśmy sobie na początku".

Tito Zachorował

Belgrad. (UPI) — Jugosłowiański prezydent 87-letni Tito zachorował poważnie, mimo że oficjalna agencja prasowa stara się pomniejszyć zagrożenie.

Do willi chorego, który w zeszłym tygodniu przeszedł badania szpitalne, zaproszono amerykańskiego specjalistę-chirurga od operacji serca dra Michael de Bakey i sowieckiego lekarza dra Marata Knjaziewa. Będą oni konsultowani przez ekipę ośmiu lekarzy jugosłowiańskich, którzy opiekują się chorym.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, syn i brat nasz i zięć mój, śp.

William Gorzelnik

Weteran Wojny Wietnamskiej

Przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 5-go stycznia 1980 roku, nad ranem, przeżywszy lat 31.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go stycznia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave., narożnik Lorel ul., na cmentarz Elm Lawn, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Dorothy** (z domu **Kazimierska**), żona; **Eric**, syn; **Jan i Helena**, rodzice; **Jean, Tony i John**, siostra i bracia; **Kathy Kazimierski**, teściowa; **Michael**, chrzestny syn; oraz **Christine Lino** z rodziną; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
R. T. Ostapa.
Telefon 237-2876.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz, szwagier mój i wuj nasz, śp.

Louis Dziacko

(mąż śp. Marii, z domu Jagodzińskiej; szwagier śp. Franciszka Kozak)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 4-go stycznia 1980 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go stycznia, o godz. 9:15 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła SS. Pięciu Braci Polaków i Męczenników (msza Św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Maria Kozak, Zofia (Stanisław) Prus**, siostry i szwagier; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wolniak Funeral Home.
Telefon 767-4500.

PHILADELPHIA. — Strażacy z Delaware County uratowali w dramatycznej akcji dwoje ludzi których samochód przełamał bariery ochronne mostu Platt Bridge i zawisł nad rzeką. (UPI)

Przekazali $3.8 Mln. Na Cele Dobroczynne

Fundacja charytatywna im. Roberta R. McCormick przekazała na cele dobroczynne w roku ubiegłym ponad $3.8 mln. Pomocą tą objęto szpitale, szkolnictwo, opiekę społeczną i instytucje kulturalne.

William N. Clark, dyrektor tej dobroczynnej organizacji powiedział, że była to jedna z największych dotychczas dotacji w historii istnienia trustu.

Twórcą fundacji był pułkownik Robert R. McCormick, edytor i publicysta "Chicago Tribune," zmarły w roku 1955. Od początku istnienia, organizacja przekazała na cele dobroczynne $37.5 mln. Pomocą finansową objęte były w ubiegłym roku instytucje w Chicago, jak i te których siedziby znajdują się na przedmieściach.

Szpitale i inne ośrodki ochrony zdrowia a także placówki badawcze otrzymały $835,000. Ponad $480,000 zostało przekazane na szkolnictwo, głównie szkoły średnie i uniwersytety. Dofinansowywano również: muzea, opery, orkiestry miejskie, ogrody zoologiczne i ośrodki opieki nad zwierzętami.

Fundacja charytatywna im. R. McCormicka zasilana jest przez Cantigny Trust, obecnego właściciela budynku McCormick, a także właściciela 500-akrowego posiadłości i cmentarza.

Jest charakterystyczne, że na terenie posiadłości znajdują się park i muzeum. Dodatkowymi atrakcjami są: ogrody, budynek McCormick i Muzeum Army's 1st Infantry Division.

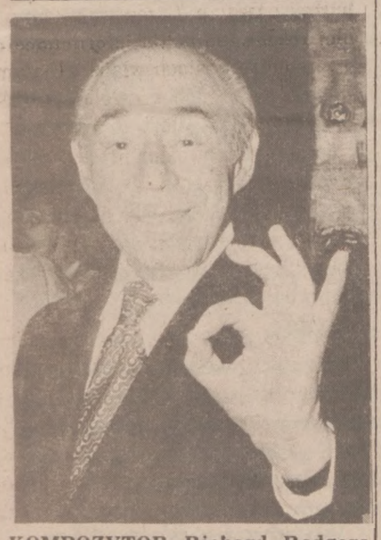

KOMPOZYTOR Richard Rodgers zmarł w Nowym Yorku przeżywszy 77 lat. (UPI)

Wishful Thinking.

If you wish you could save for the future, remember this: Wishing won't make it so.

But United States Savings Bonds will.

All you have to do is join the Payroll Savings Plan where you work.

That way, each payday, a little bit will automatically be set aside to buy U.S. Savings Bonds.

And you won't even miss the money. Yet, before you know it, you've got the savings for the vacation of your dreams. Or a down payment on that house you always wished for.

Join the Payroll Savings Plan. You'll wish you joined sooner.

Take stock in America.

SP-1809

Emeryci w PRL

Ponad 4.5 miliona osób w Polsce jest w wieku emerytalnym. Z sanatoriów skorzystało w ub. roku 100,000 a z wczasów — 82 tysiące.

ZUS nie zgadza się na przekazywanie rent na konto bankowe: pieniądze musi osobiście wręczyć emerytowi listonosz, na którego wypada czekać cały dzień w domu.

ZUS to Zakład Ubezpieczeń Społecznych, istytucja usługowa i żyjąca tylko dzięki swoim klientom.

Turyści z Anglii

Amerykański przemysł turystyczny oczekuje silnego napływu turystów z Anglii w 1980 r., gdyż stały wzrost cen w krajach Europy Zachodniej stwarza korzystniejsze warunki turystycznych wypraw do Stanów.

Oczekuje się, że napływ angielskich turystów zaznaczy się przede wszystkim w stanie Florida (Miami). Jedna z kompanii lotniczych angielskich szykuje już regularne wyprawy turystyczne samolotami charterowymi.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA DOROSŁA KOBIETA jako sprzedawczyni do pracy w sklepie z wędlinami i delikatesami. Na "part-time". W poniedziałek, środę i piątek. Mówiąca po angielsku i po polsku.

Tel: 775-3088

IMMEDIATE OPENING FOR

HOUSEKEEPER & LAUNDRESS

We have 2 openings for reliable persons to dust, mop & vacuum or wash & iron clothing in children's center in Evanston.
Mon.-Fri. 9 AM-4 PM. $3.10/hr plus free lunch & fringe benefits including paid pension plan, convenient public trans.

Call Mrs. White
944-3313

ACCOUNTING CLERK

1 yr. exp. in accts. receivable. Good figure aptitude, light typing & good communication skills. Good salary & benefits near South Loop loc.

CALL MR. SCHONARD:
326-6800, Ext. 243

COOK

Full time. 5 nites/week.
EXP'D.
ROBERTS LOUNGE
6848 N. Western 262-5928

SECRETARY

Downtown bldg. mgmt office. Typing and an aptitude for figures. Good conditions. Good position for job reentry. English speaking.

321-5073
Equal Opportunity Employer M/F/H

★ Praca

POTRZEBNA OSOBA

Do działu księgowości. Znajomość "cash disbursement" i "payroll," oraz języka angielskiego i polskiego. Wolimy z samochodem za dodatkową opłatą. Zgłoszenia do:

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
6100 N. Cicero
Chicago, Ill.

JANITORIAL

Janitors and Office Miantenance Help wanted. Part time. Immediate openings in Niles and Northbrook areas. Evening work. Experienced only. Reliable and must have car. Must speak English. Call 1-7 P.M. 777-5982

Insurance Claims Adjuster

Experienced
Group Major Medical
CALL MR. CALLAS
738-6162

NURSING ASSISTANTS

Needed in a Christian nursing home.
FRIENDSHIP VILLAGE
350 W. SCHAUMBURG RD.
Schaumburg, IL
PHONE 884-5005

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 p.m. and ask for Dolores. 967-1440.

OPIEKA NAD DZIECKIM I PRACA DOMOWA

Potrzebna kobieta do pracy na 2 dni w tygodniu przy rodzinie z 3 letnią dziewczynką i 6 miesięcznym synkiem. Musi być odpowiedzialna, pracowita i przyjemna. $25 dziennie. Wolimy z referencja.

6100 północ i 2700 zachód
262-6280

HOUSEKEEPER AND CHILD CARE

To work in doctor's home. Full or part time. (Near West side). Excellent transportation. Good wages.

Please call:
226-3695 or 929-3434

MATURE WOMAN

Live in housekeeper, 5 Days a week, own room, Transportation available. North Shore area. Call:
432-8953

BABY SITTER

Monday through Friday. 6 hours daily in the Glenview area. Call
998-0138 or 441-7450

POTRZEBNA kobieta do opieki nad starszą panią. Mieszkanie, wyżywienie i dobre wynagrodzenie. 476-1136.

DO PILNOWANIA dziecka w moim domu. 774-6324.

GOSPOSIA do zamieszkania. Własny pokój z łazienką. Barrington. Angielski nie wymagany. 384-4272.

KOBIETY DO SPRZĄTANIA

5 dni w tygodniu.
Zgłaszać się osobiście do:
St. Andrew's Church
5649 N. Sheridan Rd. 334-4515

HOUSEKEEPER

Live in woman to care for 3 children in Schaumburg area. Own room. Pleasant home atmosphere.

Call 894-8178

★ Praca Męska

MACHINE OPERATORS

EXSP'D. SET UP MAN FOR

- MILLS • LATHES • DRILL PRESSES
- Clean modern plant • 11 Paid Holidays
- Paid Vacations • Profit Sharing
- Free hospital & life insurance

APPLY IN PERSON

MUSSER
Div. Ludwig Industries
505 Shawmut LaGrange
An equal opportunity employer

MAINTENANCE

Experienced in maintenance of production machinery. Electrical troubleshooting background. Must be able to communicate in English.

GOOD COMPANY BENEFITS
SALARY OPEN

CONCORD INDUSTRIES
2607 N. 25th Ave. • Franklin Park, IL 60631
451-1480 Ext. 226

QUALITY CONTROL INSPECTOR

Unusual opportunity for individual with machine shop and welding inspection background. Knowledge of ASME code work a plus. Company is 83 years young with outstanding reputation. Pleasant North suburban location. Excellent benefits and fringe package.

Call John Meehan
674-7782
WM. W. NUGENT CO., INC.
3440 Cleveland St. Skokie

KRAWIEC

Z doświadczeniem przy robieniu poprawek męskiej odzieży. Pełen etat. Dobre wynagrodzenie. Dogodna komunikacja miejska.
9196 Golf Rd. Des Plaines
299-2700

JANITOR

DO KINA WOODS, 54 W. Randolph ulica. Musi mieć rodzinę albo jedną osobę do pracy razem z nim. Dobra zapłata. Musi mówić choć trochę po angielsku. Dzwoń po angielsku i pytać o pana Belcasco.
332-7465

PRINTING/BINDERY

Mechanical letter shop located near Chicago Stockyards is hiring an experienced printing/bindery tradesman. Must be experienced in one or more of the following:
Multilith 1250, Baum folder and Bursting machines. Must be ambitious self-starter. Qualified candidate will move up to working foreman. Pay commensurate with ability. Comprehensive benefits.

BRODIE ADVERTISING SERVICES, INC.
254-2000
Equal Opportunity Employer M/F (15)

USTAWIANIE I PRACA NA TOKARCE

Na maszynach: "South Bend" i Hardings Chucker." Dobra płaca i benefity. w Northbrook.
STRYKER SCOPES, INC.
564-0480

★ Praca

Retail
Need Serious Retail Counter People
FULL & PART TIME.
THE FRENCH BAKER
26 W. Madison 346-3532

Doświadczony Buchalter

Potrzebny na pełen etat. Musi mówić po polsku i angielsku. Zgłaszać się osobiście.
GOOD FURNITURE CO.
2760 N. Milwaukee

JANITORIAL

Needed to work in housekeeping dept. to clean restrooms, offices & to set up banquet rooms. Also people needed who have exp. in stripping, spray, buffing & shampooing of floors & carpets. Must be able to work weekends.

This is permanent employment.
Call Ms. DEE
753-4773

★ Praca Męska

MAINTENANCE WORKER

Immed. opening for an individual w/ 2-3 yrs. bldg. maintenance exp. including electrical, plumbing, machine & refrigeration installation & repair. We offer year round employment w/ comprehensive benefit program including dental ins.

Call for appt.

297-1800, Ext. 1140
HOLY FAMILY HOSPITAL
100 N. River Rd. Des Plaines
Equal Opportunity Employer M/f

DRAFTSMAN

Structural steel shop detailers. Overtime. Free insurance, hospitalization & paid vacation.
922-6310

Sheet metal fabrication press brake punch press set up. QC inspector model shop all appli. must be exp. Apply in at:
METRIC MFG. CO.
2055 N. Janice Ave. Melrose Park

POTRZEBNY PIEKARZ
NA NOCNĄ ZMINĘ
Zgłaszać się osobiście. Piekarnia zamknięta w poniedziałki. Pytać o Adrian.
KEDZIE TUZIK BAKERY
5311 S. Kedzie PR 6-4283

USTAWIACZ FORM
(DIE SETTER)
Mężczyzna w wieku 25-50. Wspaniałe świadczenia firmowe. Płatne wakacje.
DEHLER MANUFACTURING CO.
666 N. Green Chicago, IL
666-2442 — Pytać o Jake.

POTRZEBNY doświadczony blacharz ze znajomością lakierowania. 296-7198.

TOOL ROOM GRINDER

Knowledge of grinding profiles & frames in H.S.S. Close tolerance required. Good pay for right man.
677-8770

NARZĘDZIOWIEC-SZLIFIERZ

Wymagana znajomość szlifowania powierzchni i form z dużą tolerancją (in H.S.S.). Dobre wynagrodzenie dla odpowiedniego mężczyzny.
677-8770

HANDY MAN — JANITORIAL WORK
And delivery with company station wagon. Must have drivers license. Must speak English. Steady job.
KOTLER PICTURE FRAME CO.
300 N. Oakley 666-4050

LEADMAN

Take charge of small steel fabricating shop. Experienced with all portable tools and some layout. Excellent opportunity for advancement. Must speak English.
FIRECRAFT DOOR CO.
4841 W. 128th Place
ALSIP, ILLINOIS
Call: 597-8070
Hill of Rysdon Jr.

ASSISTANT MANAGER

English-Polish speaking. Experienced only. Package Liquor Store. Call Fred at:
725-4151

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

MACIEK CONSTRUCTION

Specjalizujemy się w:
• Obiciach blachą aluminiową
• Rynnach • Rurach spustowych
• "Soffit" • "Fascia".
Praca gwarantowana.
Kosztorysy darmo.
384-0584 — po 7-ej
Pytać o Maćcka lub Ewę

★ DACHY

POLEWANIE DACHOW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ USŁUGI

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Do Wynajęcia

2 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
$250 miesięcznie i depozyt asekuracyjny, ogrzewane, umeblowane. Division i Avers. Zainteresowani dzwonić po angielsku po umówienie.
282-0308 lub 889-5736

5 POKOJOWE mieszkanie. Ogrzewane. Dorosłym, bez zwierząt. 767-1938.

5 POKOJOWE mieszkanie, nieogrzewane. Belmont i Cicero. 282-4609.

★ Poszukiwania

POSZUKUJE kuzyna Wojciech Piwowarski, proszę skontaktować się z Adelą. Ważna sprawa od siostry Mari Pietrzyk. 599-7830.

★ MOTELE

MOTELS
WISCONSIN DELLS
16 — jednostek — $169,000
8 — jednostek z domem $110,000.00
19 — jednostek z dużym mieszkaniem
24 — jednostek z basenem wewnątrz
Oraz 15 innych na różnych warunkach.
IN REALTY, INC.
Wisconsin Dells Parkway South
Lake Delton, Wis. 53940
(608) 254-2542

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$130
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 78
Kanapa i fotel	$150
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$110
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set'	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe 'stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Podwyżka Czesnego w Stanowych Kolegiach i Uniwersytetach

Rada Stanowa d/s Wyższego Wykształcenia wystąpiła w ubiegłym tygodniu z projektem podwyższenia o $48 czesnego jak również przyznania podwyżki (w wys. 8%) profesorom oraz innym pracownikom stanowych uniwersytetów i kolegiów. Opracowany przez Radę projekt budżetu wyraża się sumą $1.1 bil.

Administracja stanowych uniwersytetów i kolegiów zabiegała o podwyższenie budżetu poszczególnych uczelni o 17.2%. Rada przyznała jednakże podwyżkę wynoszącą 11.6%. Po raz pierwszy w dziejach, budżet stanowych uczelni przekroczył sumę jednego biliona dolarów i wyraża się na br. cyfrą $1,044,000,000.

James M. Furman, dyrektor wykonawczy Rady, określił zalecenie objęte budżetem w wysokości $1,163,000,000 — "jako znaczne kwoty w sensie pieniężnym, lecz raczej skromne w znaczeniu skutków inflacji oraz obliczu różnego rodzaju problemów, jakie stoją przed systemem wyższego wykształcenia na przestrzeni rozpoczynającego się roku".

Podwyżka w wysokości 8%, jaka przyznana została wykładowcom oraz innym pracownikom uczelni, jest o ½% wyższa od przeciętnej, jaka została przyznana w br. Personel Rady proponuje także dodatkową podwyżkę w wys. 1%, celem ulepszenia świadczeń.

Furman powiedział, iż podwyżka uposażeń jest konieczna, "albowiem poziom nauczania jest współmierny do możliwości uczelni w zakresie przyciągania i utrzymania ciała profesorskiego i innych pracowników, reprezentujących wysoki ciężar gatunkowy. Badania przeprowadzone przez Radę wykazały, że wysokość zarobków pracowników naukowych w uczelniach stanu Illinois uległa spadkowi — w porównaniu z wynagrodzeniem, jakie otrzymują pracownicy innych, podobnych uczelni — w innych stanach".

Omawiany projekt przewiduje również podwyżkę w wysokości 7% na zakup różnego rodzaju pomocy szkolnych oraz świadczących usług, jak również podwyżkę w wys. od 13% do 18% na przewidziany wzrost kosztów opału, elektryczności itp., w zależności od lokalnych warunków w tym względzie, panujących na poszczególnych campusach.

Rada zaproponowała, aby studenci wzięli na siebie pewną część ciężaru związanego z podwyższeniem budżetu, płacąc o $48 więcej w postaci czesnego. Stanowi to podwyżkę w wysokości 8%.

Banki Myślą o Obniżeniu do 12% Pożyczek Na Zakup Domu

Po zniesieniu górnego pułapu oprocentowania pożyczek na zakup domu nastąpił zastój na rynku handlu domami. Kupujących odstrasza zbyt wysoki procent, jaki muszą płacić od sumy pożyczonej. Analiza rynku wykazała, że wielu z potencjalnych nabywców utrzymało się z zakupem domu, ponieważ nie stać ich na płacenie zbyt wysokiej miesięcznej raty, instytucji finansowej, od której mogliby otrzymać pożyczkę.

Z zestawienia statystycznego przygotowanego przez firmę Mayers, Stuart and Alan wynika, że w końcu roku 1977 kupujący dom za sumę $66,306 musiał wpłacić tzw. downpayment $13,261 i od pożyczki, która pokrywała resztę, płacił instytucji finansowej 8 7/8%, co miesięcznie wynosiło wraz z dopłatami dodatkowymi takimi jak podatek od nieruchomości $425.03.

Już w roku 1978 ten sam dom kosztował $80,384, wpłata pierwsza $16,076, a miesięczna rata $561.61, przy oprocentowaniu sumy pożyczonej o 9 7/8%.

Z końcem ubiegłego roku wartość tego samego domu wzrosła do $88,594, pierwsza wpłata wynosiła $17,718, stopa procentowa od sumy pożyczonej wzrosła do 12½%, a miesięczna rata płacona do instytucji finansującej kupno domu wynosiła $758.89.

Ogólna inflacja i spadek wartości nabywczej pieniądza spowodowały dążenie banków i spółek oszczędnościowo-pożyczkowych do podniesienia stopy procentowej od pożyczanych sum. Obecnie banki pożyczają kapitał potrzebny na zakup domu na procent ponad 13 punktów.

Sytuacja taka spowodowała również podrożenie komornego, branego przez właścicieli domów, którzy muszą płacić większy procent bankom. Jednak analiza rynku wykazuje zastój w handlu nieruchomościami.

Niektóre z banków i spółek pożyczkowych doszły do wniosku, że widocznie podniesienie stopy procentowej od pożyczek na zakup domu hamuje potencjalnych nabywców i dyrekcje instytucji finansowych przedsięwzięły kroki zmierzające do obniżenia stopy procentowej, mającej zachęcić nabywców do finalizowania aktów zakupu domów.

Roland J. Barstow, prezydent trzeciej co do wielkości spółki pożyczkowej w Chicago — Bell Federal Savings and Loan Assn., powiedział, że jego instytucja poczyniła kroki zmierzające do obniżenia stopy pożyczkowej do 12%. Dodał, że pewnym jest wprowadzenie obniżki na wiosnę tego roku.

Również przedstawiciel Talman Federal Savings and Loan of Chicago, drugiej co do wielkości instytucji finansowej w Chicago, powiedział, że firma ta jest przygotowana do obniżenia stopy procentowej do 12¾% już w piątek. Rzecznik spółki Charles O. Jarasek powiedział, że dla tych, którzy będą mogli wpłacić pierwszą ratę w wysokości $30% wartości domu, stopa procentowa wyniesie 12½%. Jedynie największa z instytucji pożyczkowych w Chicago, First Federal Savings of Chicago, mająca swe filie w całym Illinois oświadczyła, że nie przewiduje obniżenia stopy procentowej od pożyczek na zakup domów mimo, że zdaje sobie sprawę, że będzie mieć znikomą ilość klientów występujących o pożyczkę na zakup domu.

Specjalności od sprzedaży domów przewidują, że mimo obniżenia przez niektóre instytucje finansowe stopy procentowej od pożyczek na zakup domu, w roku bieżącym ilość kupujących będzie minimalna.

Fortuna Kołem Się Toczy

Mała fortuna ominęła gospodynię domową w Niles, IL., kiedy dowiedziała się, że ładny talerz, który sprzedała przyjaciółce za $40, jest wart $1,800 i cena jego rośnie w górę. J. R. Mac Arthur, dyrektor Bradford Exchange w Madison, Wis., powiedział, że otrzymał list od kobiety z Niles, która posiadała rzadko spotykany talerz z serii Lalique 1965 i sprzedała go, ponieważ nigdy nie słyszała o centrum kolekcjonującym zastawy stołowe. "Wiem, że ludzie gubią setki i tysiące dolarów, bo nigdy nie słyszeli o nas" — powiedział dyrektor największego na świecie muzeum talerzy i zastaw stołowych.

TEHERAN. — Irańscy "rewolucjoniści" strzega ambasady sowieckiej, przed napaścią ze strony studentów afganistańskich, którzy protestowali przeciwko obecności czołgów sowieckich w ich ojczyźnie. (UPI)

DENDERE, RHODESIA. — Lord Soames na miejscu obozowiska partyzantów rodezyjskich. Przybył on helikopterem w celu inspekcji podległych mu oddziałów partyzanckich. (UPI)

Szkoły Będą Czynne

Porozumienie w Sprawie Kryzysu Finansowego

Chicago (UPI) — Po wielugodzinnych naradach zwołanych przez gubernatora Thompsona mających na celu znalezienie rozwiązania problemów finansowych chicagoskiej Rady Szkolnej porozumienie zostało osiągnięte.

Jeszcze do południa w niedzielę nie wiadomo było czy szkoły chicagoskie będą czynne, ponieważ personel nie otrzymał drugiej już wypłaty poborów. Chicago Teachers Union (CTU) postanowiło nie przystępować do zajęć w wypadku braku zapewnienia wypłaty poborów.

Nauczyciele przygotowali na wypadek zamknięcia szkół plan nauki dzieci w domach, która kontrolowana by była przez rodziców.

Gubernator Thompson zwołał do Springfield na narady przedstawicieli Szkolnictwa, władz miejskich, przedstawicieli CTU oraz członków reprezentujących główne instytucje finansowe, proponując plan ratowania chicagoskiej Rady Szkolnej. Po przewlekłych debatach plan ten został zaakceptowany.

Przewodniczący CTU, Robert Healey po spotkaniu z zarządem Unii wydał oświadczenie wzywające nauczycieli do kontynuowania zajęć w szkołach, ponieważ zaległe pobory będą wypłacone w poniedziałek z czeki z grudnia wypłacone będą w środę.

Dzięki porozumieniu zawartemu w Springfield trzeci co do wielkości system szkolny w Stanach został uratowany i 48,600 pracowników zatrudnionych przez Radę szkolną dostanie zaległe pobory.

Plan gubernatora Thompsona polega na udzieleniu gwarancji finansowej dla akcji wypuszczanych przez Radę Szkolną. Gwarancji tej udzielą stan, miasto i niektóre największe Związki Zawodowe. Już wiadomo, że gwarancji tej udzieli CTU, United Auto Workers, Food Workers Union i Toy Workers Union.

Jednocześnie udało się uniknąć zwiększenia podatku od posiadanych nieruchomości. Alternatywa taka była brana pod uwagę co obciążyłoby dodatkowymi kosztami podatnika. Gubernator Thompson wyeliminował ten projekt zobowiązując Radę Szkolną do poczynienia oszczędności, zmniejszając budżet o $90 mln.

Oczywiście zmniejszenie budżetu pociągnie za sobą cięcia personalne ale jak oświadczyła Catherine Rohter superintendent szkolnictwa chicagoskiego poziom nauki nie ucierpi i redukcje nie wpłyną na jakość prowadzonych zajęć.

Pomoc Dla Biedniejszych w Pokryciu Rachunków Za Gaz

Chicagoski Departament of Human Services przedstawił program pomocy dla biedniejszych, którą to może być objęte ponad 12,000 rodzin.

Przeznaczono na to $3.9 mln. Osoby które mają małe dochody mogą otrzymać do $300 zapomogi na zapłacenie rachunków za gaz użyty do ogrzewania mieszkań.

Liczne biura w mieście zajmują się przyjmowaniem aplikacji, należy przynieść z sobą odcinki czeków otrzywywanych w pracy przez ostatnie 90 dni i ostatnie rachunki za gaz. Suma zapomogi nie może przekroczyć $300.

Aplikacje można składać w następujących punktach:
4810 N. Milwaukee Av., 901 W. Montrose Av., 3952 W. Jackson Blvd., 5900 W. Chicago Av., 2550 W. North Av., 345 W. Chicago Av., 10 S. Kedzie Av., 1935 S. Halsted St., 4314 S. Cottage Grove Av., 3304 S. Halsted St., 2525 E. 83 St., 841 E. 63 St., 11300 S. Halsted St., 9231 S. Houston, 839 W. 64 St., Mayor's Office of Senior Citizens and Handicapped, 2001 W. Devon Av., South-west Youth Service Bureau, 6254 S. Kedzie Av., Copernicus Senior Citizen's Center, 3160 N. Milwaukee Av.

DiLeonardi Zrezygnował

Zaskoczeniem dla mayor Byrne była decyzja wycofania swej kandydatury z ubiegania się o stanowisko superintendenta policji przez pełniącego tę funkcję od 30 lipca Josepha DiLeonardi.

DILeonardi, który wraz z siedemdziesięcioma innymi kandydatami ubiegającymi się o stanowisko dowodzenia 13,000 członków zespołu chicagoskiego Wydziału Policji złożył podanie o stanowisko szefa, zrezygnował nagle podając jako powód sprawy osobiste.

Mayor Byrne nie ma łatwego zadania z obsadzeniem pozycji szefa policji. Po objęciu przez nią urzędu mayora na stanowisku superintendenta pozostawał powołany do pełnienia tego obowiązku przez mayora Bilandica James O'Grady, który ustąpił w kwietniu. Mayor Byrne powołała do pełnienia obowiązków superintendenta policji Sam Nolan'a, który miał za sobą 34 lata służby w szeregach policji. Jednak równocześnie mayor dała do zrozumienia, że jej faworytem na otrzymanie na stałe tego stanowiska jest kandydat z poza Chicago, reformator policji nowojorskiej, Patrick Murphy.

Już w końcu lipca mayor Byrne przesunęła Nolana na inne stanowisko i mianowała na pełniącego obowiązki superintendenta policji DiLeonardi.

DiLeonardi był faworytem mayor Byrne przez pewien czas aż zapytana kogo przewiduje do nominacji w październiku, zmieniła zdanie i odpowiedziała, że nie ma żadnego konkretnego faworyta na to stanowisko.

Istnieją spekulacje, że zmiana stanowiska w ocenie zalet DiLeonardi powstała w czasie przygotowań do zabezpieczenia ochrony osoby Papieża w czasie Jego pobytu w Chicago jak również stanu bezpieczeństwa w czasie celebrowania obchodów powitania Nowego Roku na ulicy State.

William Griffin z biura mayora powiedział, że po oświadczeniu DiLeonardi mayor Byrne poprosiła go o rozmowę. DiLeonardi przyjął zaproszenie, ale swej decyzji nie zmienił.

Zgodnie z przepisami, Rada Wydziału Policji z siedemdziesięciu zgłoszonych na stanowisko superintendenta poda trzy wybrane nazwiska do decyzji mayora. Jeżeli żaden z trzech podanych kandydatów nie będzie odpowiadał mayor Byrne ma ona prawo poprosić o inne trzy kandydatury i z nich dokonać wyboru.

Wszystko wskazuje na to, że decyzja wycofania kandydatury przez DiLeonardi zaskoczyła mayor Byrne i jest dla niej kłopotliwą sytuacją wybrania innego kandydata obecnie, kiedy ma kłopoty i ze sprawą szkolnictwa i groźbą strajku strażaków po niedawnym strajku kierowców i motorniczych kolejek CTA.

Ranni Policjanci

Dwóch chicagoskich policjantów zostało rannych w wypadku drogowym, jaki miał miejsce na ulicy Sacramento. Michael Cronin przebywa w szpitalu St. Mary, natomiast kpt. policji Joseph McCarthy po opatrunku został zwolniony do domu. Wypadek spowodował pijany kierowca, 25-letni Aaron Martin, 1243 N. Leavitt. Został on aresztowany.

Związek Zawodowy Strażaków Przygotowuje Się Do Strajku

Komitet strajkowy związku zawodowego chicagowskich strażaków wytypował szereg obiektów, które objęte będą w pierwszym rzędzie akcją pikietowania — na wypadek wybuchu strajku. Plan ten obejmuje między innymi remizy strażackie, dziedzińce dzielnicowych wydziałów ulic i spraw sanitarnych, urządzenia przeznaczonych do spalania śmieci, bydynki mieszczące zarządy usług miejskich oraz posterunki policji.

Wszystkie te obiekty wymienione są w broszurce pt. "No More Handshakes" ("Koniec z uściskami rąk"). Broszurka ta rozdawana była w czasie sobotniej sesji komitetu, jaka odbyła się przy drzwiach zamkniętych w motelu Holiday Inn, pod adresem 1 S. Halsted St. Broszurka zawierała jednocześnie przypomnienie, iż na wypadek strajku strażnicy mają usunąć ze swych szafek w remizach wszystkie swoje rzeczy osobiste, jak hełmy strażackie, obuwie, rękawice, latarki elektryczne itp.

Broszurka została rozesłana do wszystkich remiz strażackich na terenie miasta.

Autorzy broszurki nawołują do wykazania solidarności i ostrzegają jednocześnie przed różnymi plotkami mającymi na celu złamanie strajku. Autorzy wskazują na konieczność wzięcia masowego udziału w strajku strażaków, nawet jeśli wiązałoby się z tą potrzebą zawieszenia na pewien czas drugiej posiadanej pracy.

Frank Muscare, prezes związku zawodowego zagroził ogłoszeniem strajku — jeśli mayor Byrne nie wywiąże się ze swego uprzedniego zobowiązania i nie zapewni strażakom pisemnej umowy pracy.

Po sobotnim zebraniu Muscare wraz z kilku innymi przywódcami związku zawodowego odbył spotkanie z udziałem przywódców strażaków z terenu kilku przedmieść. Muscare nazwał to spotkanie "zebraniem informacyjnym". Zwrócił się on do swych kolegów z terenu przedmieść, aby "nie stali się łamistrajkami" i aby nie podjęli w mieście — na wypadek strajku tutejszych strażaków — akcji gaszenia ognia.

Pięciu Strażaków Rannych

Wieczorem w niedzielę doszło do zderzenia dwóch samochodów strażackich śpieszących na pomoc pasażerom dwumotorowego samolotu na lotnisku O'Hare. Podchodzący do lądowania samolot wpadł w poślizg na oblodzonej bieżni i zsunął się z pasa betonowego. Nikt w samolocie nie odniósł obrażeń natomiast w wyniku zderzenia samochodów strażackich pięciu członków załogi odniosło obrażenia. Dwóch pozostało w szpitalu na obserwacji a trzech po opatrzeniu potłuczeń zwolniono do domu.

Porywiste Wiatry i Niskie Temperatury — Zwiastunem Zimy

Na terenie metropolii chicagoskiej, obejmującej rejon sześciu powiatów, ponad 30,000 mieszkańców pozostało w niedzielę bez dopływu prądu wskutek gwałtownych wiatrów, dochodzących do szybkości 30 mil na godzinę. Wiatrom towarzyszył zamarzający deszcz.

Należy się spodziewać, że zima da znać o sobie ponownie w poniedziałek. Prognoza pogody przewiduje w dalszym ciągu porywiste wiatry oraz wyjątkowo niskie temperatury, które mają się utrzymać przez resztę tygodnia.

Oderwane wypadki przerw dostawy energii elektrycznej zanotowano w niedzielę w kilku rejonach metropolii około godz. 1 po poł. Jak podaje przedsiębiorstwo Commonwealth Edison, te same problemy istniały w dalszym ciągu w czasie nocy.

Zgodnie z relacją rzecznika firmy Commonwealth Edison, Billa Harrah, przerwy w dostawie energii elektrycznej trwały przeciętnie około godziny. Na terenie niektórych przedmieść zanotowano jednakże przypadki trwające około czterech godzin.

Wskutek postępującego mrozu przewody elektryczne pokrywały się lodem. Następnie silny wiatr począł nimi potrząsać, targając nimi niczem hamakiem, oświadczył Harrah. Ponadto — niektóre przewody po prostu popękały.

W niektórych miejscach obciążone lodem linie poczęły dytykać o siebie, powodując spięcia elektryczne.

Na poniedziałek biuro meteorologiczne przewiduje coraz bardziej opadającą temperaturę oraz możliwość opadów śniegu w wysokości dwóch cali. Biuro wydało ostrzeżenie skierowane do automobilistów.

Jeszcze w niedzielę wieczorem, o godz. 9 notowano temperaturę w wysokości 35 stopni. W poniedziałek rano temperatura spadła raptownie 10 stopni, a na niektórych przedmieściach do zera.

Narkoman — Zabójca Przyjaciela

Donald Branwell, 28, dentysta z miasteczka Antioch został aresztowany w sobotę i oskarżony o zamordowanie swego przyjaciela, 26-letniego Richarda Kueltzo. Zbrodnię wykryto po telefonie brata oskarżonego, mieszkającego w Denver. Stwierdził on, że miał rozmowę telefoniczną z Donaldem, który powiedział — "właśnie przed chwilą zabiłem szatana! . . ." Zwłoki ofiary znaleziono w kanale niedaleko domu Branwella, na jego ciele odkryto 94 pchnięć nożem. Policja aresztowała Branwella w jego domu, odurzonego dawkami marijuany i cocainy, ponadto w całym domu znaleziono różnego rodzaju narkotyki. Policja ustaliła następujący przebieg wydarzeń.

W sobotę rano Kueltzo przyjechał do przyjaciela i po gwałtownej sprzeczce jaka miała miejsce w kuchni, Branwell chwycił nóż i zaczął zadawać nim ciosy ofierze. Kueltzo zdołał uciec na zewnątrz, lecz Branwell dopadł go i dalszymi pchnięciami noża pozbawił życia. Obydwaj byli dawnymi szkolnymi kolegami i razem ukończyli Northwestern University Dental School w 1977 roku.

Nerwowy Właściciel Domu

45-letni właściciel domu na południowej stronie miasta będzie odpowiadał przed sądem za porwanie i dwukrotne złamanie przepisów prawa.

Michael Hill, wraz z innym niezidentyfikowanym mężczyzną oczekiwał przed domem na swego byłego lokatora, który postanowił zmienić mieszkanie, a miał jeszcze powrócić po resztę rzeczy. Gdy zjawił się oczekiwany, któremu towarzyszyła znajoma z dzieckiem, Hill wyciągnął pistolet i zaczął grozić nim T. Colemanowi, domagając się pieniędzy za czynsz i odszkodowania za zniszczone mieszkanie.

Następnie zmusił T. Colemana i chłopca aby udali się z nim na tyły domu przy 71 St., skąd jednak po chwili puścił ich wolno, każąc Colemanowi szybko uciekać.

Wystawa Kwiatów

Wystawa kwiatów świątecznych w Garfield i Lincoln Park będzie otwarta jeszcze w dniach od niedzieli, 13 stycznia, w godz. od 10 rano do 6 wiecz., do piątku — w godz. od 9 rano do 9 wiecz.

Wystawa cieszy się olbrzymim powodzeniem.

Obława Na Tawernę

Osiemnaście osób zostało aresztowanych w wyniku obławy policyjnej na tawernę, miejsce handlu narkotykami. 31 policjantów z Chicago Ridge i Cook County, niespodziewanie zjawiło się w lokalu "Hooker's Lounge", 6515 W. 95 ulica, będącego od dawna pod obserwacją, jako że jego właściciel James Hooker nie cieszył się opinią praworządnego. Jednak w czasie poszukiwań nie znaleziono narkotyków. Oskarżono natomiast właściciela tawerny o sprzedaż alkoholu nieletnim, posiadanie maszyn do gier hazardowych i nielegalne użycie broni.

Pozostałe zatrzymane osoby oskarżone są o chuligańskie wybryki, posiadanie marijuany a także nielegalne noszenie broni.

Wyniki Ciągnienia Loterii Stanowej

W ciągnieniu loterii stanowej wylosowano następujące numery:

W grze Pot of Gold
884704

W grze Jackpot
$64,800

W grze Lucky Stars

61	08	079
albo	847	19939